

*Zastępowemu Towarzystwu
Regionalnemu Hrubieszowskiemu
i jego działaczom - od autora*

Henryk Stamirski

*Nowy Łez, 20 marca 1969,
Henryk Stamirski.*

POWIAT GRABOWIECKI w r.1472

I. Najstarsza przeszłość Grabowca i jego okolicy.



1. Najstarsze miejscowości na terytorium pow. grabowieckiego
2. Rola dawnego Grabowca. 3. Jego przywileje. 4. Szos. 5. Herb miasta. 6. Wójtowie dziedziczeni. 7. Zamek. 8. Starostowie grabowieccy. 9. Parafie. 10. Klęski żywiołowe. 11. Księgi grodzkie i ziemskie grabowieckie.

Powiat grabowiecki zajmował w latach 1368 - 1774 północno-zachodnią część ziemi bełskiej, rozciągając się między górnym biegiem Wieprza^{1/} a środkową Huczwą.

Właśnie na tym obszarze promieniował już przed tysiącem lat gród Czerwień, naówczas ośrodek polityczny i strategiczny ziemi czerwieńskiej a od r.1018 zarzewie walk i sporów terytorialnych polsko-ruskich.^{2/}

W okresie wczesnofeudalnym, a nawet częściowo i późniejszym, nie raz więc zmieniał on swą przynależność państwową, a jego losy często zapełniały karty ówczesnych latopisów /kronik ruskich/.

W drugiej połowie XIII wieku utracił on jednak dotychczasowe znaczenie i zupełnie podupadł^{3/}, jego funkcje administracyjne i strategiczne przejęły sąsiednie grody: sędziwy Bełz i Chełm, założony w r.1237 przez księcia ruskiego Daniela Romanowicza^{4/} nad górną Uherką.

Spadkobierczynią geograficznego Czerwienia jest skromniutka dziś wioska Czermno na południo-zachód od Hrubieszowa /ca 24 km w linii powietrznej od niego/ i na południo-wschód od Grabowca /ca 20 km w tejże linii/.

W latach 1469 - 1490 Czerwień miał już inną nazwę^{5/}. Ówcześni pisarze przekazali nam ją bowiem jako "Czyrmino", raz "Czyrnino",^{6/} i dopiero od r.1493 nazywano tę wieś "Czyrmno" lub "Czermno".^{7/}

Rejestr poborowy z r.1507 ustalił jej nazwę Czermno już na stałe.^{8/}

W drugiej połowie XIII w. istniał także w tych stronach Grabowiec nad Kalinówką, w którym chwilowo przebywał w r.1268

w drodze na jakiś zjazd z księciem Bolesławem Wstydlwym ksią-'
o/
że włodziemski, Wasylko Romanowicz."

W XIV wieku był on ważnym ośrodkiem administracyjnym jednego. z powiatów ziemi bełskiej 'i w ogóle w stuleciu 1366 - 14-66 Grabowiec wyróżniał się w tych stronach znaczeniem geograficznym i związanymi z tym grodem wydarzeniami historycznymi, w porównaniu z dawnym Czerwieniem, oczywiście o wiele skromniejszymi, godnymi jednak zainteresowań historyka.

Przez powiat grabowiecki prowadziła w XVI w. droga z Bełża do Krasnegostawu, w Tyszowcach gościniec ten rozgałęział się, a jego odnoga biegła przez Hrubieszów do Horodła.

Z Horodła wiódł północnymi rubieżami powiatu grabowieckiego ważny szlak handlowy wołyński, który w r.1450 kierował się z te-
12/
go miasta na Hrubieszów, Krasnystaw, Lublin, Kazimierz i Radom.

Po zwycięskiej wyprawie polskiej przeciw Litwie w r.1366 doszło do zhołdowania księcia litewskiego Jerzego Narymuntowicza "z ziemi chełmskiej i bełskiej" i do zrzeczenia się przez wielkiego księcia litewskiego Olgierda i jego brata księcia Lubarta na korzyść Polski praw do Krzemieńca, Peremila, O.-eeka, Bełża,
14/ 15/ Grabowca, Chełma, Szczebrzeszyna i Łopatyna , W zachowanym traktacie pokojowym książąt litewskich i Kazimierza Wielkiego z t.r. Grabowiec wyszczególniono więc wśród najważniejszych grodów zachodnich ziem ruskich, należących do Litwy.

Król oddał jednak ziemię bełską i chełmską w lenno Narymuntowiczowi. W kilka zaś lat po tych wypadkach książę ten zerwał swoje więzy z Polską i przestał być jej lennikiem, zachował
17/ jednak Grabowice i inne grody ziemi bełskiej aż po rok 1377.

W następstwie bowiem najazdu Litwinów na Małopolskę w r.1376 oraz dotkliwego spustoszenia przez nich ziemi sandomierskiej, Ludwik Węgierski licząc się z uzasadnionym oburzeniem Małopolan, urządził w lipcu następnego roku wyprawę odwetową przeciw Litwie, głównie przeciw inicjatorowi napadu na Polskę, księciu Jerzemu Narymuntowiczowi. Polacy zdobyli w r.1377 pod dowództwem Sędziwoja z Szubina Chełm, Horodło, Grabowiec, sokal i Lubaczów, które król wcielił jednak do ruskiego księstwa śląskiego Piasta Władysława Opolczyka /bez Lubaczowa/, głównego organizatora tej wyprawy.

0 tym, że kompetencje organów władzy księcia Opoła rozciągały się na obszar powiatu grabowieckiego, świadczy m.in. jego lwowski z dn. 10 listopada 1378 r. t w którym nadał on dwie wsie w tymże powiecie- Mikołajowi Żelaznej głowie "w za- mian za soltykostwo w Radymnie...".

Po roku książę ten ustąpił z Rusi, gdzie rządził "jako lenny książę Polski" a Ludwik obsadził grody ruskie "załogami węg- pod zwierzchnictwem swoich wojewodów". Zapewne najbliższymi los. taki spotkał i Grabowiec.

Grody sąsiadujące z Wołyniem /Krzemieniec, Olesko, Peremil, Horodło, Hopatyn, Sokal i inne/ pozostawały jednak pod rządami węgierskimi tylko do śmierci króla, tj do r.1382, gdyż wkrótce potom książę łucki i włodzimierski, Lubart, "uwolnił się od hołdu" i zajął "najsilniejsze zamki pograniczne na Rusi".

Być może, to samo stało się i z Grabowcem, odległym od Horodła zaledwie o ca 35 km na południo-zachód. W sześć lat potem, bo już w r.1388, książę Ziemowit IV, mąż siostry królewskiej Aleksandry, i niedawny kandydat do tronu polskiego, otrzymał z woli Jagiełły jako króla Polski i wielkiego księcia Litwy "w dziedziczne posiadanie" bogatą i żyzną ziemię bełską "z siedmioma powiatami /Bełz, Lubaczów, Busk, Grabowiec, Horodło, Sokal i Hopatyn/. Dokumenty krakowskie uroczystego nadania ziemi bełskiej przez Jagiełłę II stycznia 1396 r. / i Jadwigę /8 marca 1397 r. / wymieniły dające mu powiaty tym razem wg ich znaczenia gospodarczego i strategicznego /Grabowiec po Bełzie, Lubaczowie i Busku/.

Rządy książąt mazowieckich w ziemi bełskiej trwały do r.1462. W dniu 20 kwietnia t.r. Kazimierz Jagiellończyk "po bezpotomnym zejściu" książąt Ziemowita VI /zmarł 1 stycznia 14-62 r/ i Władysława II /zm. 27 lutego 1462 r./ przyłączył bowiem ziemię

24/ bełską do Korony. Dokument inkorporacyjny Kazimierza wyszczególniając prawa i obowiązki ludności tej ziemi w nowych warunkach politycznych, wyliczył m.in. powiaty ówczesnego województwa bełskiego: Bełz, Lubaczów, Hopatyn, Sokal, urapuhiec i Horodło.

Ziemia bełska należała do Polski aż po rok 1772 a Grabowiec

25/ był w niej miastem królewskim i siedzibą

Okres niewoli oczywiście ujemnie wpłynął na jego rozwój i znaczenie administracyjne.^{26/}

Pod rządami książąt mazowieckich Grabowiec otrzymał różne przywileje i ważne instytucje, które przyspieszyły jego rozwój i wpływ gospodarczy na peryferie województwa bełskiego.

Zasługi księcia Ziemowita IV /pierwszego z książąt mazowieckich właściciela ziemi bełskiej/ około rozwoju tego miasta podniósł już w roku 1881 autor hasła "Grabowiec" w "Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego". Oto jego słowa:^{27/} "Władca ten założył tu miasto na prawie polskim, wystawił kościół i nadał parafii wieś Żurawłów".^{28/}

Wprawdzie nie zachowały się do naszych czasów odnośne dokumenty lokacyjne i fundacyjne, jednak inne wiarygodne źródła historyczne potwierdzają prawdziwość tych faktów.

Przed wszystkim zaś książę mazowiecki, Władysław, nadając Grabowcowi prawo magdeburskie w dn. 8 stycznia 1447 r.^{29/} zaznaczył w swoim dokumencie sokalskim, że to miasto założył książę Ziemowit IV /"civitati Grabowiecz per Semovitum quondam ducem Masoviae et Russiae de novo locatae..."/.

Potwierdza się również wzmianka historyków ubiegłego stulecia o tym, że tenże książę "uposażył 1397 r. wsią Skomorochy i gruntem Piaskowiec zwanym"^{30/} wójta grabowieckiego Jana Goliana. Skomorochy leżą na północno-zachód od Grabowca /ca 4 km w linii powietrznej/.

Pod koniec dawnej Rzeczypospolitej /w.XVIII/ miasto przywłaszczyło sobie grunt /"Piaskowiec"/, nadany w dn.24 stycznia 1397 r. Golianowi razem ze wsią Skomorochy.^{31/}

W jesieni 1765 r. /od 15 do 19 września/ bawili mianowicie w powiecie grabowieckim lustratorzy królewscy i przed nimi "użalali się dziedzice Skomoroch Większych o grunt zwany Piaskowiec, który przywilejem in originale pokładanym anni 1397 feria quarta in vigilia festi Conversionis Sancti Pauli" Ziemowit nadał Golianowi prawem dziedzicznym.

Dziedzice ci udowadniali, że "grunt pomieniony do Skomoroch /był/ nadany", ale potem "odcięto" go od Grabowca.

Wójt grabowiecki posiadał powszechne wtedy uposażenie gruntowe: w r.1472 dwa łany roli.^{33/}

Po 60 latach rządów mazowieckich miasto Grabowiec zostało jednak przeniesione na prawo magdeburskie. Przywilej książęcy wydano w dn.8 stycznia 1447 r. Nadanie nowego prawa miało na względzie "pomnożenie ludności przez ściągnięcie nowych osadników" do reorganizowanego miasta.

Władysław, książę mazowiecki i bełski przyznawał grabowiczanom następujące bezpośrednie uprawnienia majątkowe /gruntowe, leśne, wodne i przemysłowe/: w skład uposażenia gruntowego mieszczan wchodziły dwa łany, ale nie pod uprawę roli, lecz jako pastwiska /"stegna"/ na użytek miejscowych rolników.^{34/}

Uprawnienia lasowe dotyczyły prawa mieszczan do użytku lasów, zwłaszcza wyrębu drewna na budowę i opał, z wyłączeniem drzew wydrążonych i dzianych /bartnictwa/.

Uprawnieniem wodnym mieszczan było prawo wolnego łowienia ryb /"rybołówstwo małe"/ w stawie książęcym w Grabowcu /małą kłomią, a więc siecią rybacką na drewnianym szkielecie, w kształcie leżącego graniastosłupa, oraz wędką/ z tytułu obowiązku naprawy grobli wspomnianego stawu przez mieszczan grabowieckich.

Do zakresu ich uprawnień przemysłowych wg nowego przywileju książęcego należało prawo posiadania postrzygalni sukna.^{35/} Przywilej zabraniał jednak, aby w odległości jednej mili od Grabowca "nikt po wsiach piwa, miodu i innych trunków nie wazył się wyrabiać"^{36/} na sprzedaż, lecz brać ma takowe z miasta". Zabraniał on także mianowania landwójta w Grabowcu bez zgody mieszczan.^{37/} Landwójt był wtedy zastępcą wójta dziedzicznego w pełnieniu obowiązków urzędowych.

W celu szybszego i trwałego rozwoju miasta natomiast książę ustanowił w nim jeden targ tygodniowy i jeden jarmark /bez określonych dat dziennych/, oraz zakazał, aby "kupcy z którejkolwiek części świata przybywający...., targów w pobliskich wsiach nie odbywali".^{38/}

Do świadczeń pieniężnych mieszczan grabowieckich na rzecz księcia należał wg słów przywileju czynsz z używanego gruntu: po 12 groszy praskich /"szerokich"/ rocznie z łanu,^{39/} po 6 groszy od domu oraz po 6 groszy miejscowemu plebanowi tytułem dziesięciny pieniężnej. Świadczenia te uiszczano w dniu 11 listopada /"na św. Marcina"/.

Ten ważny przywilej księcia bełskiego z rodu Piastów doczekał się na prośbę Agnieszki Podhorockiej,^{40/} wdowy po Wawrzyńcu Kotlickim z Nieborowa^{41/}, wójciny w Grabowcu, odnowienia i potwierdzenia przez Zygmunta Starego /23 lipca 1511 r./. Motywem jej prośby było uszkodzenie pieczęci na dokumencie z roku 1447.

Inny znowu przywilej, regulujący sprawy wewnętrzne miasta, wystawił Zygmunt III Waza, który ustanowił w roku 1625 targi w Grabowcu^{42/} każdego tygodnia w środy oraz trzy jarmarki: "na Matkę Boską Gromniczną" /2 lutego/, na Zielone Świąta i w dzień Wniebowzięcia N. Panny Marii /15 sierpnia/. Równocześnie zaś, aby "tym swobodniej rzemiosła kwitnęły, pozwala /on/ zaprowadzić cechy na wzór innych miast".

Ten sam król zabronił^{43/} w roku 1629, "aby rotmistrze piesi wybranieccy nie wybierali stąd wybrańca"^{44/}, ani skupów za takowego brać nie wazyli się".

Chcąc porównać wielkość Grabowca z innymi ówczesnymi miastami ziemi bełskiej i chełmskiej, musimy zainteresować się wysokością podatku miejskiego tych miast, jakim dawniej był szos. Zazwyczaj wynosił on 4,6% oszacowanej wartości majątku nieruchomego i ruchomego. Otóż np. w roku 1578 Busk uiszczył 100 florenów szosu; Bełż 60 florenów 24 grosze; Potylicz 19 fl. 6 gr; Sokal 16 fl.; Horodło 14 fl. 12 gr.; Tyszowce 12 fl.; Szczurowice 11 fl.; Grabowiec 10 fl. 4 gr.; Stojanów 8 fl. 16 gr.; Lubaczów 6 fl. 6 gr.; Strzemilcze 4 fl. 3 gr.; Rachanie 4 fl.; Dobrotwór 3 fl. 6 gr.; Łaszców 1 fl. 18 gr. W ziemi chełmskiej natomiast zapłaciły ten podatek poszczególne miasta w następującej wysokości: Chełm i Krasny-staw po 57 fl. 18 gr.; Turobin 35 fl. 4 gr.; Szczepieszyn 32 fl.

2 gr.; Hrubieszów i Wojsławice po 32 fl.; Luboml 25 fl.18 gr.; Tarnogóra 12 fl.6 gr.; Gozdów 1 fl.18 gr.

Oczywiście, wspomniane lata podatkowe nastąpiły po strasznych najazdach tatarskich na Ruś Czerwoną i dlatego są one raczej nietypowe /zniszczenia wojenne w miastach/. Z kwot szosu można w przybliżeniu obliczyć ilość mieszkańców poszczególnych miast i miasteczek, pamiętając z historii gospodarczej "że na jedną złotówkę szosu przypada 4 - 5 domów miejskich zamieszkałych łącznie przez ok. 24 osób..."^{45/}

O ważnej roli Grabowca w ówczesnej ziemi bełskiej świadczy również kreowanie w nim w w.XVII urzędu chorążego grabowieckiego, o czym Niesiecki tak pisze^{46/} "W roku 1653 na sejmie brzeskim chorąży grabowiecki /został/ postanowiony a w roku 1658 na sejmie warszawskim: buski i horodelski, którym wszystkim konstytucja r.1667 warszawskiego sejmu zaraz po chorążym bełskim miejsce zapisała".

Dzięki kolekcji heraldycznej w "Zbiorach Czapskich w Krakowie" wiemy dziś jak wyglądał herb miasta Grabowca. "Herbem jego jest mur forteczny o trzech śpiczastych basztach"^{47/} Widzimy go na pieczęci miejskiej z XVI wieku pochodzącej, która nosi napis: SIGILLUM CIVI GRABOWIEC /27 mm/ i wyciśnięta jest na dokumencie z 1564 r. w Muzeum Czapskich w Krakowie, oraz z lat 1565 i 1571 w Archiwum Skarbowym w Warszawie".

Lustratorzy nazwali^{48/} starostwo grabowieckie w roku 1662 "sądowym" i było ono takim w przeciwieństwie do Lubaczowa, Łopatyna i Sokala w ziemi bełskiej, które już od w.XVI były głównymi miastami jedynie starostw niegrodowych a zatem tenu-tami lub dzierżawami w rękach szlacheckich. Starostowie grabowieccy pełnili służbę publiczno-prawną w grodzie na Górze /ad Grabowiec/.

Grabowiec posiadał więc własne księgi grodzkie.^{49/} Ilustracja Grabowca z r.1765 mówi i o tym,^{50/} że "kancelaryja w mieście i izdebka dla sądów była mocno przyszczupła. Ratusz w rynku, dom /ów/ wjezdnych/ żydowskich 13, zatylnych 19, chałup mieszczan 132, przedmieszczan chałup 63; dochód

z miasta zł/otych/ 7166 gr/oszy/ 20. Do s/taro/stwa należy wieś Bohutycze^{51/} i Modryń^{52/} a possesor, Ludwik Wilga^{53/} czystego ogółem ma dochodu zł/otych/ 13.222 gr/oszy/ 9."

Pierwsi wójtowie dziedziczni Grabowca, Golianowie herbu Nałęcz, pochodzili z ziemi czerskiej na Mazowszu. Jan Golian "dostał w r.1397 w nagrodę zasług od ks/ięcia/ Ziemowita mazowieckiego i bełskiego wieś Skomorochy^{54/} od tej wsi jego potomkowie wzięli nazwisko Skomoroski".

W latach 1488 - 95 wójtem dziedzicznym Grabowca był niejaki Stefan^{55/} szlachcic nieznanego nazwiska i herbu. Jego żoną była wtedy Magdalena, dzierżawczyni Domania w pow.bełskim /pod Łaszcwowem/, b.wdowa po szlachcicu Janie "Złemięso" z Domania. Być może, tym wójtem dziedzicznym był któryś z potomków Goliana.

W XVI wieku jednak wójtostwo grabowieckie należało już do innej rodziny, bo do Rudgierzów herbu Radwan.^{56/} Zygmunt Stary ustanowił np. w dniu 29 września 1518 r. tzw. zakład w kwocie 300 grzywien^{57/} między zwaśnionymi stronami, tj. Janem Rudgierzem, wójtem grabowieckim, a Feliksem Cieciszewskim, zastawnikiem miasta Grabowca, w celu zabezpieczenia spokoju między nimi. Zakład był orzeczeniem sądu, "iż w razie, gdyby pozwany wyrokowi się nie poddał, a mianowicie wykonaniu jego przez powoda się sprzeciwił, natenczas obowiązany będzie zarówno na rzecz powoda, jako też i sądu, zapłacić pewną, nową karę pieniężną, która właśnie nazywa się zakładem" /Oswald Balcer/. Sprawa oparła się aż o starostę bełskiego, którym był wtedy Jerzy Krupski, kasztelan lwowski, starosta bełski, horodelski i sokalski.

W kilka lat później, 11 lipca 1525 r., ten sam król znowu zezwolił Stanisławowi Rudgierzowi^{58/} zapisać pewne kwoty na wójtostwie w Grabowcu, tytułem ubezpieczenia posagu i wiana żony tegoż Stanisława Aleksandry /Olechny/.

Ostoją Grabowca w owych latach był zamek /w r. 1543: "Fortalicium Graboviecz"^{59/} Aleksander Gwagnin, z pochodzenia Włoch /+ 1614 r./, autor opisu dawnej Polski, tak uwiecznił

szczególne położenia ówczesnych zamków tej części ziemi bełskiej i chełmskiej:^{60/} 1/"Hrubieszów, miasteczko i zamek na górze"; 2/Horodło, miasto ostrowami /wyspami/ dużymi, a zamek na górze nad rzeką Bugiem wysoko leży"; 3/"Grabowiec, miasto drzewiane w równinie a zamek na górze wysokiej, naturą i obroną miejsca niedostępne leży"; 4/"Tyszowce, miasto drzewiane w równinie, a zamek na górze leży".^{61/}

Bartosz Paprocki nazwał około roku 1580 zamek grabowiecki "główniejszym" w porównaniu z tyszowieckim /nad środkową Huczwą w byłym powiecie bełskim/, ale już 21 października 1586 r. Jan Zamoyski tak wyraził się o zamku grabowieckim w liście do Wojciecha Baranowskiego: "Także proszę, racz mi WM przysłać mandat do sądu ziemskiego bełskiego, żeby mi do akt grabowieckich otworzyli, w których, iż tam jest nie mało spraw domu mego, chciałbym je kazać wszystkie wypisać. Bo tak ten tam gród jest obwarowany, że tę wieżę, w której księgi leżą, wiatr obalił, zaczęło te nasze akta jakoby folia Sibillae wiatr nie rozniósł..."

Kolejne wiadomości o nim dotarły do nas z XVII wieku: "Sejmujące 1655 r. stany,^{62/} bacząc na korzystne położenie zamku /grabowieckiego/, który nieprzyjacielowi szkodliwy i wstręt czyniący być może, pozwalają sta/ro/ście obwarować /go/. z zapewnieniem mu wynagrodzenia. Jakoż zapadła w 1658 r. uchwała opiewa: "Ponieważ sta/ro/sta grabowiecki Stan/isław/Sarbiewski,^{63/} zamek z gruntu zrujnowany de novo^{64/} swym kosztem restaurował, armatą^{65/} porządną i municyją^{66/} opatrzył, aby znówu zamek in deselationem^{67/} nie przyszedł do jurydyki^{68/} grabowieckiej dobra nasze Witków^{69/}, Modryń^{70/} i Kopyłów^{71/} przyłączamy. A nadto względem kosztów na reperacją fortece^{72/} podjętych sta/ro/ście Miączyn^{73/} wieś naszą, jure emphiteusis^{74/} do lat 60 dajemy".

Grabowiec posiada zresztą i inną jeszcze relację lustratorów o stanie swego zamku z r.1662. Oto jej tekst /nadesłany w r.1967 autorowi tej pracy przez grabowieczanina i zasłużonego miłośnika przeszłości Grabowca, mgr Wacława Jaroszyńskiego z Świdnika w Lubelskiem/: "Ten zamek grabowiecki na wysokiej

górze wkoło okopany załóżny jest, do którego wjazd z pola przypada. Brama nie barzo dobra. Do tego zamku wjechawszy po lewej ręce są sklepy murowane dwa, z których w jednym księgi ziemskie i w drugim grodzkie chowają. Izba na kancelaryją na prosto nad tymi sklepami z piecem, kominem i oknami dobrymi i drzwiami. Znowu sklep dolny pod tymiż sklepami pobok /obok/ idąc po wschodach naprzeciwko kancelaryj jest izba, w której sądy starostowie zwykli odprawować, z piecem, kominem, drzwiami i oknami. Z tej izby jest pokój pobok drewniany, na izbie spodniej murowany. W tym pokoju piec zielony, kominy okien dwie, drzwi dwoje. Z pokoju jest sionka i z sionki izba z komnatą, ale w niej pieca i okien jeszcze nie masz i ta izba także na murowanych spodnich izbach. W bok kuchnia i za kuchnią baszta, na podwórzu zaś studnia wielkim kosztem dobyta, bo na wysokiej górze ten zamek stoi. Ostróg /palisada - częstokół/ przy parkanie dobry około tego zamku jest od przeszłego starosty grabowieckiego, godnej pamięci Ichmci Pana Stanisława Sarbiewskiego Wojewody Mazowieckiego sporządzony i zbudowany, między którym ostrogiem jest baszteczek /małych baszt/ z pięć". /Tekst ten zawierają: Lustracje, nr 46 w AGAD, k.133/.

Podczas ostatniej lustracji tegoż starostwa grodowego lustratorzy królewscy zanotowali /15 - 19 września 1765 r./ następujące uwagi o stanie wspomnianej warowni^{75/} "W tym mieście /Grabowcu/ zamczysko stare na górze pod miastem, w wałach starych, opadłych, na którym zamczysku sklep^{76/}, gdzie conservatur^{77/} archiwum ksiąg ziemskich i grodzkich murowany, lecz się ten mur znacznie porozpadał, a nad księgami na wierzchu wieża. Obok tego sklepu rezydencyja drewniana o dwóch pokojach i sali trzeciej, gdzie jw.starosta czasem zajechawszy rezyduje".^{78/}

"Lustracja 1765 r. znalazła go więc w gruzach^{79/} a miasto w zupełnym upadku. Ostatni starosta /grabowiecki/, Ludwik Wilga, mury /zamku/ rozebrał i użył materiału/ na budowlę gospodarskie. Zamek ten stał na wyniosłości, gdzie obecnie przedmieście zwane Góra..."^{80/}

Michał Balicki i Tymoteusz Lipiński^{81/} wspominają w roku 1886 w swej pracy o dawnej Polsce, że "przedmieście /Grabowca/ Góra zwane, rozrzucone ma wśród drzew domy po górze, na której sterczą szczątki zamczyska".

W dniu 31 grudnia 1485 r. Kazimierz Jagiellończyk wyznaczył^{82/} następujące miasta na leżę zimowe^{83/} dla wojska w ziemi bełskiej i chełmskiej: Bełz, Hrubieszów /Rubieszów/, Horodło /Hrodło/, Sokal /Sokale/, Busk /Busko/, Lubaczów, Petylicz, Grabowiec, Chełm i Krasnystaw.

Tylko nieliczne zapiski mówią dziś o starostach i zastawnikach grabowieckich.^{84/} Już w dniu 13 listopada 1473 r., a więc w jedenaście lat po włączeniu ziemi bełskiej do Korony, król pozwolił znanemu wielmoży owych czasów, Pawłowi Jasieńskiemu, synowi Krystyna herbu Gozdawa,^{85/} marszałkowi nadwornemu, podskarbiemu koronnemu, zapisać 933 floreny na mieście Grabowcu /obciążając je kwotą/ z tytułu wykonanej poręki - zaręczenia, rękojmi - Janowi z Pilicy,^{86/} kasztelanowi krakowskiemu, wierzycielowi króla. W niecałe trzy lata później /16 marca 1476 r./^{87/} król zezwolił Jasieńskiemu zastawić miasto Grabowiec "komukolwiek zechce" /zastaw w zamian za pewną sumę/. Zastawnik miał prawo pobierać dochody aż do skupu zastawu. W pierwszych latach XVI wieku Grabowiec był więc już zastawem w innych rękach szlacheckich. Zastawnikami tymi byli np. szlachcice Cieciszewscy herbu Kolumna /dawniej "Roch"/, rodem z Cieciszewa^{88/} na południo-wschód od Warszawy.

W roku 1508 pierwszy zapewne reprezentant tego rodu na urzędzie starosty w Grabowcu, Jan Cieciszewski^{89/} uiszczył pobarocy podatkowemu ziemi bełskiej Stanisławowi z Sennicy^{90/} tzw. podatek od czynszów płaconych przez ludność odnośnych wsi królewskich, będących uposażeniem starostw grodowych w Grabowcu /jedną kopę i dwa gr/. W dniu 30 grudnia 1518 r. rotmistrz królewski, Albert Bystrzejewski, otrzymał pozwolenie królewskie /"konsens"/ wykupu z rąk Feliksa i innych Cieciszewskich^{91/} miasta Grabowca wraz z należącymi do niego wsiami królewskimi. W niecały rok później /14 listopada 1519 r./

król ponowił to zezwolenie.^{92/} Oba konsensy nie zostały jednak zrealizowane, jeśli w dniu 4 marca 1521 r. Cieciszewscy dokonali w Warszawie działu dóbr miasta Grabowca i wsi Miączyna,^{93/} Ornatowic^{94/} i Hożuzna^{95/} w powiecie grabowieckim,^{96/} ora wsi Klesztowa^{97/} i Rudna^{98/} w powiecie chełmskim, a na prośbę Jana i Aleksego, synów Stanisława Cieciszewskiego, władze sądowe wydały im 11 grudnia 1539 r. odpis odnośnego tekstu z warszawskich ksiąg ksiąząt mazowieckich.

W dniu 5 października 1524 r. król udzielił zezwolenia Feliksowi Cieciszewskiemu, zastawnikowi dóbr Grabowca i Miączyna,^{99/} na ubezpieczenie wiana żony swej Heleny z Gdeszyna^{100/} na majątku wspomnianych miejscowości /zabezpieczenie posagu żony - oprawa/. Równocześnie zgodził się Zygmunt I na ewentualny zastaw tych dóbr królewskich przez Cieciszewskiego, byleby zastawnikiem był szlachcic i poddany Korony.

W niecałe dziewiętnaście lat później, 31 maja 1543 r., pozwolił on Arnolfowi Uchańskiemu herbu Radwan, krajczemu królowej Bony,^{101/} wykupić zamek Grabowiec z przynależnymi doń wsiami z rąk Jana i Stanisława Cieciszewskich oraz ich matki i a priori oddał im te dobra w wieczystą dzierżawę. W rok później zaś /13 czerwca 1544 r./ przyznał on^{102/} znowuż innym Cieciszewskim, braciom rodzonym Piotrowi i Pawłowi, również synom wspomnianego Feliksa, nazwanym potocznie zastawnikami dóbr królewskich Grabowca, prawo do wieczystej dzierżawy miasta Grabowca i wsi Miączyna oraz Ornatowic w powiecie grabowieckim, po odtrąceniu przez nich i ich ojca 424 florenów z ogólnej kwoty pieniężnej pożyczonej Jagiellonom.

Piotr, nazwany starostą grabowieckim,^{103/} był w dn. 12 sierpnia 1569 r. jednym z komisarzy królewskich w jakiejś sprawie gruntowej w powiecie chełmskim. W r. 1578 otrzymał on pozwolenie Batorego na odstąpienie swoich praw do starostwa grabowieckiego niejakiemu Wozucińskiemu, szlachcicowi herbu Godziemba. Plany te nie powiodły się jednak.^{104/} W dniu 10 kwietnia 1580 r. tenże Piotr Cieciszewski z Ornatowic wymieniony został wśród świadków na dokumencie Jana Zamojskiego.^{105/} Stefan Batory wyznaczył go natomiast /w dokumencie niepołomickim z dn. 13

września 1585 r./^{106/} jednym z komisarzy do rozstrzygnięcia sporu między Janem Zamojskim a Stanisławem Żółkiewskim i jeszcze wtedy nazwał go starostą grabowieckim. Współczesny jemu Paprocki nazwał go nawet w swoim herbarzu "mężem zasłużonym Rzeczypospolitej".^{107/}

Ostatnim z tej rodziny znanym starostą w Grabowcu był Jerzy Cieciszewski /koniec w.XVI/, wnuk Pawła.^{108/} A więc przez cały /lub prawie cały/ wiek szesnasty starostami grodowymi /sądowymi/ i równocześnie prowentowymi w Grabowcu byli Cieciszewscy z Mazowsza.

W w.XVII i XVIII bardziej znanymi starostami Grabowca byli Leszczkowsy, Sarbiewscy, Matczyńscy, Łaszczowie, Gozdowsy i Wilgowie.

Jakub Leszczkowski herbu Prawdzic,^{109/} syn Marka, "podsądek bełski /w/ 1613 r., starosta grabowiecki /w/ 1612 r., deputat^{110/} na trybunał radomski ^{111/} /w/ 1629 r., podpisał w r.1632 elekcję Władysława IV". Pisarze ^{112/} nazywają go starostą grabowieckim także i w r.1631. W r.1655 był już tym starostą Stanisław Sarbiewski^{113/} h.Prawdzic, z pochodzenia również Mazur.

Jan Kazimierz w swoim przywileju dla miasta Korytnicy ^{114/} alias Wręby^{115/} oznajmił: "...doniósł do wiadomości naszej urodzony Stan/isław Sarbiewski, s/taro/sta grabowiecki, iż z miasteczka Korytnicy, dzierżawy jego, tak się uczyniły pustki, że ledwo kilku chrześcijan a kilku Żydów zostaje..."

Marek Matczyński h.Jastrzębiec,^{116/} "najprzód koniuszy koronny", starosta grabowiecki w r.1663, w r.1683 podkomorzy wielki koronny, następnie wojewoda bełski w r.1686, "wziął potem podskarbstwo wielkie koronne, umarł wojewodą ruskim /od r.1693/, starostą rubieszowskim i bełskim. Fundował OO.Piarum Scholarum ^{117/} w Warężu". ^{118/}

Wyjednał on u króla potwierdzenie przywilejów dla swego miasteczka Waręża, o czym tak mówi uchwała sejmu z r.1676: "Mając przed oczyma^{119/} wielkie merita ^{120/} nam i R/zeczy/p/ /ospoli/tej wyświadczone, urodzonego Mar/ka/ Matczyńskiego, koniuszego ^{121/} k/oronnego/, s/taros/ty grabowieckiego, mias-
teczku jego dziedzicznemu Warężowi, wszelkie przywileje na

wolności, targi, jarmarki, grobelne^{122/} od antecessorów^{123/} naszych nadane, in toto aprobowujemy,^{124/} pozwalając wolnego używania lasów królewskich witkowskich" /Witków k. Poturzyn na pñn.-zach. od Waręża/. Marek Matczyński ocalił bowiem Janowi. III Sobieskiemu życie w bitwie z Turkami pod Parkanami i był kandydatem do buławy hetmańskiej. Zmarł w r. 1697 legując ogromne dobra Sobieskim.

Kolejnym starostą grabowieckim był Aleksander Michał Łaszcz /r. 1696/ herbu Prawdzic, stronnik Augusta II, właściciel Łaszczowa, Waręża i Wielkich Oczu. W r. 1698 odebrał on Miączyn "od bezprawnych posiadaczy". Był również starostą jasielskim i medyckim oraz kasztelanem bełskim i od r. 1710 wojewodą bełskim. Zmarł w r. 1720.

Za króla Augusta II Sasa był starostą grabowieckim Józef Gozdowski vel Gozdzi h. Doliwa.^{125/} Był on synem Antoniego, starosty korytnickiego w r. 1704 /Korytnica n. Bugiem/, właściciela wsi Sahryń, oraz Anny z d. Borkowskiej, kasztelanki połanieckiej /Połaniec/. Józef był w r. 1726 także rotmistrzem wojsk koronnych. "Zmarł młodo 1731 r."

Ostatnim starostą opisywanego miasta był Ludwik Wilga h. Bończa, syn Fabiana, żonaty z Potocką /r. 1765 i dalsze/.

"Grabowiec, pojawiający się w źródłach w XIII w. prawdopodobnie jako gród,^{126/} występuje już /więc/ wyraźnie w charakterze grodu - miasta i ośrodka powiatu - włości w drugiej połowie XIV w. Kościół parafialny p.w. NMP i św. Mikołaja ufundował tutaj dokumentem wystawionym w Bełzie 2 lutego 1394 r. ks. Ziemowit mazowiecki i ruski, uprzednio przeznaczwszy na ten cel cerkiew schizmatyczną i osadziwszy przy nim rektora, który już występuje imiennie /Jan/ w tym dokumencie. Do parafii przyłączył należące do Grabowca wsie książęce, stanowiące zapewne powiat - włość, w liczbie 26, a mianowicie: Miączyn, Świdniki, Ornatowice, Tuczały, dwa Horyszowy, Werbkowice, Malice, Gdeszyn, Hostynne, Skomorochy, Peresiołowice, Koniuchy, Kotlice, Zawalów, Konopne, Kotorów, Moniatycze, Cześniki, Łaziska, dwa Brześcia, Szystowice, Rogów, Żurawłów /tę wieś przeznaczył na uposażenie kościoła i rektora/, oraz Konstanciną

Dolinę. Fundację tę zatwierdził biskup, Jan, wraz z kapitułą w Chełmie 3 sierpnia 1431 r. na prośbę rektora kościoła grabowieckiego Jakuba, dokonując tym samym erekcji parafii."

Od r.1394 Grabowiec posiadał już więc także urząd parafialny obrządku rzymskokatolickiego.^{127/} W tym roku Ziemowit IV "nadał jako uposażenie kościołowi parafialnemu/ w Grabowcu wioskę Żurawłów"^{128/} na pld.-zach. od tego miasta.

Najdawniejsze zapiski ksiąg sądu duchownego we Lwowie z dnia 20 lutego 1497 r. i 13 listopada tr. wymieniają innego proboszcza grabowieckiego, którym był ksiądz Walentyn, kanonik chełmski.^{129/}

Król jako bezpośredni zwierzchnik królewsczyzn posiadał przywilej przedstawiania biskupowi chełmskiemu kandydata na plebana w Grabowcu. Miało to miejsce np. w dn. 11 czerwca 1526 r. wskutek śmierci ks.Mateusza,^{130/} dotychczasowego proboszcza w Grabowcu. Kandydatem na opróżnione stanowisko był ksiądz Stanisław Piotrowski.

Parafia rzymskokatolicka w Grabowcu miała widocznie dobre warunki rozwoju, jeśli 31 grudnia 1424 r. odbył się w Grabowcu najazd duchowieństwa diecezji chełmskiej, a w dniu 13 czerwca 1445 r. i w r.1449 biskup chełmski, Jan Kraska Taranowski, zorganizował właśnie w tym mieście trzeci i czwarty z kolei synod diecezjalny chełmski.^{131/} W szesnastym wieku diecezja chełmska dzieliła się na następujące dekanaty:^{132/} Krasnystaw, Samosć, Chełm, Luboml,^{133/} Hrubieszów, Grabowiec, Sokal, Bełz, Potylicz^{134/} i Turobin.^{135/} Dekanat grabowiecki obejmował w roku 1604 następujące parafie:^{136/} Grabowiec, Tyszowce, Rachanie,^{137/} Wesołosyn,^{138/} Gródek,^{139/} Nabroż^{140/} i Łaszców^{141/}, a w r.1694 jeszcze parafie^{142/} Dub^{143/} i Dzierążnię.^{144/}

Miasto posiadało oczywiście i cerkiew dla ludności obrządku greckiego. W r.1507 zanotował np. pisarz w rejestrze poborowym ziemi bełskiej, że w tym roku podatkowym nie było "popa" w Grabowcu,^{145/} a cerkiew jego spustoszała".

Po włączeniu ziemi bełskiej do Korony nastał dla niej trudny i dotkliwy okres najazdów tatarskich. Dla miasta Grabowa najbardziej niszczącym był najazd koczowników w r.1500

i właśnie dlatego Jan Olbracht zwolnił w dniu 5 czerwca 1501^{146/} r. miasto królewskie Grabowiec w ziemi bełskiej na sześć lat od obowiązku płacenia różnych podatków, ceł i czynszów. Wzmianka o tych wypadkach ma więc w "Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego" taką treść: "Spalone i złupione przez Tatarów w 1500 r. /miasto/ nie mogło się pomyślnie rozwijać, mimo ulg i przywilejów, jakie nadawali /mu/ Jan Olbracht, Zygmunt II i Zygmunt III. Ten ostatni pozwolił zaprowadzić tu cechy rzemieślnicze w 1625 r."

Z tej samej przyczyny Zygmunt I zwolnił to miasto /4 września 1509 r./^{147/} od składek na wóz wojenny, dostarczany przez Grabowiec "pod komendę właściwego kasztelana na pospolite ruszenie" /kasztelana bełskiego/.

W sześć lat później /r.1506/ Tatarzy ponownie zniszczyli powiat grabowiecki^{148/} i dlatego w roku podatkowym 1507 następujące miasta ziemi bełskiej nie uiściły podatku zwanego "szos":^{149/} Tyszowce, Sokal, Dobrotwór^{150/}, Potylicz^{151/}, Rachanie, Uhrynów,^{152/} Grabowiec i Strzemilcze^{153/} na granicy litewskiej. Graniczny Stojanów^{154/} splądrowali wtedy i spalili okoliczni napastnicy z Litwy.

Fatalnie oczywiście odbiły się na rozwoju miasta i powiatu grabowieckiego wojny w połowie XVII w., zwłaszcza najazd szwedzki /1655-6/. Oto relacja lustratorów królewskich z roku 1665 o ówczesnym stanie Grabowca:^{155/} "Wezwani przez nas burmistrze i z pospólstwem opowiedzieli: że przywileje i dekrety per iniquitatem temporum^{156/} podczas tych wojen potracili. Łanów, z których czynsz i osep^{157/} do zamku dawane i które zasiewano, było 49 1/2^{158/} teraz tylko 20; domów było 107, teraz tylko 40. Possesorem^{159/} s/taro/stwa /grabowieckiego/ jest Marek z Małcza^{160/} Matczyński, miecznik podolski."^{161/}

W Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie przechowuje się akta staropolskie z lat 1409-1796, a wśród nich również księgi grodzkie i ziemskie grabowieckie i horodelskie,^{162/} przekazane rządowi Królestwa Polskiego przez Austrię.^{163/} "Księgi grodzkie grodów:^{164/} Grabowiec /1624-1784/ i Horodko

/1551-1784/ oraz księgi ziemskie horodelskie /1541-1777/" są kopalnią wiadomości historycznych o tej okolicy, dotychczas jednak bardzo słabo wykorzystanych. Zachowały się nadto w tym archiwum akta miejskie tych miejscowości,^{165/} tj. "zespoły miast: Grabowiec z lat 1643-1824, Horodko z lat 1600-1806, Hrubieszów z lat 1606-1825/. Są tam także akta Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego Fundacji Staszica.^{166/} Zespół ten obejmuje lata 1788-1945..."

Dawne dokumenty pergaminowe i papierowe miasta Hrubieszowa /przed r.1772/ "zostały w r.1887 wywiezione^{167/} do Wilna i nie wróciły do Archiwum".

"W ramach rewindykacji z ZSRR w r.1961 Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie otrzymało znaczną ilość ksiąg ziemskich z XV w., między innymi księgę, która w ewidencji figuruje jako księga ziemska chełmska z lat 1429-1468...^{168/} Po bliższym zbadaniu okazało się, że jest to księga sądu ziemskiego, działającego w Hrubieszowie w latach 1429-1465, a tylko dwie końcowe karty mają zapiski z lat 1465 i 1468, datowane w Chełmie.^{169/} Działalność sądu ziemskiego w Hrubieszowie dotychczas była nieznana. Wspomniana księga sądu ziemskiego potwierdza "istnienie sądowego powiatu hrubieszowskiego, gdy dotychczas było jedynie znane niegrodowe starostwo w Hrubieszowie. Nic też dziwnego, że księgę należy uznać za nadzwyczaj cenną, a wyniki jej zbadania - godne opublikowania".

"...Jak się okazało^{170/} z omówionej tu księgi, Hrubieszów był stolicą powiatu sądowego".

"Sąd ziemski hrubieszowski działał do końca września 1465 r.^{171/} Na mocy uchwały podjętej na rokach dnia 26 września przez Bartosza ze Żdżar, oficjalistę hrubieszowskiego, i komorników: Andrzeja z Matcza, Jakuba z Puderosów /Wolicy/, Klemensa alias Pładko z Kozodaw, Mikołaja z Czyrnieczyńca /dziś Czarnieczynek/ i Wojciecha z Jatutowa, przeniesiono roki hrubieszowskie do Chełma... Posiedzeń w Hrubieszowie już nie notowano, a pierwsze rok po uchwale z dnia 26 września miały miejsce w Chełmie i to zgodnie z postanowieniem, tj. dnia 9 grudnia 1465 r. ... W dalszych wiekach powiat ukształtował się jako starostwo niegrodowe z uwagi na istnienie tam rozległej królewskiej włości".

II. Powiat grabowiecki w województwie bełskim

1. Położenie i wielkość powiatu grabowieckiego.
2. Granice b. powiatu.
3. Zmiany terytorialne powiatu na przestrzeni wieków.
4. Statystyka wsi, łańców, zakładów przemysłowych i parafii.
5. Rozwój osadnictwa w świetle kolejnych rejestrów podatkowych.

Źródła historyczne wymieniają powiat grabowiecki przez cztery pełne wieki /aż po rozbiory/. Był on najmniejszym powiatem województwa bełskiego i zajmował jego północno-zach. część /Stary Zamość - Werbkowice oraz Niemirówek opodal górnego Wieprza - Tuczępy na południe od Wojsławic/.

Zachodnie, północne i wschodnie krańce powiatu grabowieckiego stanowiły pogranicza dwu ziem: bełskiej i chełmskiej oraz dwu województw: bełskiego i ruskiego /z głównym miastem Lwów/.

Opisywane granice były na ogół mniej kręte niż powiatu horodelskiego, bardzo rozczłonkowanego na lewym brzegu Bugu.^{1/}

Jednak i ten powiat posiadał kilka półwyspów administracyjnych: a/ koło Ruszowa i Wierzbia, b/ koło Janowic, c/ koło Starego Zamościa, d/ Tuczęp, e/ Peresokowic, f/ Terebinia i g/ Czermna, a nadto obce zatoki polityczne: a/ koło samego Zamościa i Łabuniek, b/ koło Sitna, c/ Cieszyń i d/ Dobromierzyc. Półwysep: Udrycze - Stary Zamość, oraz obce zatoki: Sitaniec - Sitno i miasto Zamość - Łabuńki, najbardziej deformowały kształt powiatu grabowieckiego.^{2/}

Granica zachodnia tego powiatu miała zatem bardzo zawiły przebieg. Oddzielała ona powiat grabowiecki od krasnystawskiego,^{3/} należącego do ziemi chełmskiej i województwa ruskiego. Zaczynała się nad górnym Wieprzem /koło wsi Niemirówek, istniejącej już zapewne w w.XV.^{4/} biegła zygzakowato na północ, zostawiając w ziemi bełskiej wsie: Polany /wspomniane w rejestrze poborowym ziemi bełskiej^{5/} z r.1578/, Ruszów, Wierzbie, Barchaczów /rej.pob. z r.1507/^{6/}, Jarosławiec /rej.pob. z r.1531/^{7/}, Szopinek, Janowice^{8/}, Stabrów i Horyszów Polski /znane z rej.pob. z r.1472/, Żuków /r.1507/, Dębowiec^{9/} /r.1573/, Udrycze, Wierzbę i Stary Zamość /r.1472/, gdzie kończyła się ściana zachodnia ziemi bełskiej i powiatu grabowieckiego a zaczynała się granica północna /zakręt graniczny/.

Po stronie zaś krasnystawskiej leżały następujące miejscowości graniczne: Krasnobród^{10/} stanowiący w r.1662 miasto, Ruskie /r.1564/^{11/} Hutków /r.1662/, Suchowola /r.1564/, Rachodoszcze /r.1662/, Białowola, Pniówek, Łabuńki^{12/} Jatutów, Kalinowice /wszystkie z r.1564/, Zamość miasto /posiadające przywilej lokacyjny, wydany przez Jana Zamojskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, w Jarosławcu^{13/} w dniu 10 kwietnia 1580 r./, Płoskie, Hyża, Wysokie, Wólka Sitaniecka, Sitaniec, Sitno, Chomeńska Duże i Ruskie Piaski, wyliczone także w rejestrze poborowym powiatu krasnystawskiego z r.1564.

Koło wspomnianego Niemirówka /"narożnik"/ brała początek również granica południowa powiatu grabowieckiego /"ściana wewnętrzna, grabowiecko-bełska"/. Stąd biegła ona jednak na północo-wschód do Terebinia i granicy powiatu hrubieszowskiego, pozostawiając po stronie Grabowca następujące miejscowości wiejskie: Krynicę /r.1507/, Dzierżnię /r.1472/, Wolice Brzozową^{14/} /r.1507/, Śniatycze^{15/}, Dub^{16/} /wyszczególniony w dokumencie granicznym z r.1544/, Czermno, Wakiów^{17/} Honiatyczki, Malice^{18/} Strzyżowiec i Terebiń^{19/} wymienione w rejestrze poborowym z r.1472 z wyjątkiem Strzyżowca^{20/} - r.1564. Z drugiej strony granicy leżały wsie powiatu bełskiego: Pańków /r.1578/, Tarnawatka /r.1531/, Zwiartów, Siemierz i Zubowice /r.1472/, Perespa - wymieniona w dokumencie granicznym^{21/} z r.1544, miasto Tyszowce^{22/}, Turkowice, Wronowice, Sahryń i peryferie sędziwego Modrynia^{23/} /5 ostatnich miejscowości w rejestrach poborowych z r.1472/.

Koło Terebinia rozpoczynała się granica wschodnia powiatu grabowieckiego i zachodnia powiatu hrubieszowskiego^{24/} /od w.XVI - powiatu chełmskiego/. Wzdłuż tej granicy leżały w powiecie grabowieckim wsie: Werbkowice, Hostynne, Peresołowice, Zaborce, Bereś, Szystowice /wszystkie z r.1472/, oraz Skibice /r.1507/.

W ziemi chełmskiej zaś /najpierw powiat hrubieszowski - w.XV, później niegrodowe starostwo hrubieszowskie/ znajdowały się: Metelin, Obrowiec^{25/}, miasteczko Gozdów, Wilków /Wołkowyje/, Dobromierzyce, Bogucice i Mołodiatycze, wyliczone w rejestrze poborowym z r.1564.

I wreszcie w okolicy Skiblic /narożnik/ brał początek ostatni odcinek graniczny powiatu grabowieckiego /północny/ między ziemią bełską a chełmską, powiatem grabowieckim i chełmskim. Granica ta zostawiała po stronie Grabowca wioski: Hołużno^{26/} /r.1531/, Tuczępy /r.1472/, Skomorochy Wielkie i Małe /r.1472/, Żurawłów /r.1397/, Żuków /r.1507/, Hajowniki /r.1573/, Wysokie^{27/} /r.1564 i 1573-81/, Iłowiec i Łaziska /r.1472/, Dębowiec /r.1573/ oraz Wierzba /r.1472/.

Na północ od tej linii granicznej pozostawały w powiecie chełmskim: Białowody, Wojsławice, Olszanka, Wolica Uchańska, Cieszyń i Skierbieszów, oraz w pow.krasnostawskim: Ruszczka, Zabytów, Stryjów, Krasne, Tarzymiechy i Ujazdów, wszystkie zamieszczone w rejestrze poborowym z r.1564.

Przed rokiem 1396 powiat grabowiecki posiadał jednak większy obszar, gdyż należały do niego jeszcze wtedy następujące wsie i folwarki między Wieprzem a Wolica^{28/}: Izbica, Stryjów, Bartoszków^{29/} i Orłów Murowany. Jagiełło włączył ten zakątek ziemi bełskiej w dn. 7 stycznia 1396 r. do ziemi i powiatu chełmskiego w zamian za Modryń i Witków z powiatu chełmskiego, które były zbyt oddalone od Chełma.

O Witkowie w powiecie tomaszowskim tak pisze autor odnośnego hasła w Słowniku geograficznym:^{30/} "Należy ona w r.1396 do Demetriusza /Dymitra/^{31/} marszałka królewskiego/. Oddaną została ks.Ziemowitowi w zamian za Siedliszcze".^{32/}

Znamy i późniejsze zmiany graniczne w tym powiecie, np. "Wieś Modryń"^{33/} została od starostwa hrubieszowskiego oderwana /r.1658/ a do starostwa grabowieckiego przyłączona...^{34/} una cum villis^{35/} Witków et Kopyłów, salvo iure^{36/} na te dwie wsie possessorum^{37/} modernorum dla naprawy zdezelowanego^{38/} starostwa grabowieckiego do niego jest inkorporowana".^{39/} Proboszcz hrubieszowski miał wtedy "na Modryniu dziesięć".^{40/}

Co ciekawsze jednak, lustratorzy starostwa tyszowieckiego zaliczyli je w r.1765^{41/} do powiatu grabowieckiego /miasto Tyszowce i okoliczne wsie: Mikulin, Kłatwy, Przewale i Perespę/, podczas gdy przedtem Tyszowce należały zawsze do pow.bełskiego. /zresztą i potem/.

W rejestrach poborowych w. XVI i XVII zaznaczane są również inne drobniejsze zmiany terytorialne, nie wiadomo jednak, czy są one wyrazem faktycznego oderwania poszczególnych wsi od powiatu grabowieckiego, czy zostały spowodowane tylko tą okolicznością, że właściciel danej miejscowości posiadał także i inne dobra w sąsiednich powiatach a nawet i ziemiach i uiszczał często pobór z łańców opodatkowanych wsi, leżących w różnych powiatach, w głównym mieście tego powiatu, w którym stale mieszkał. Wiele takich wypadków stwierdzić można z całą pewnością. Np. wieś Łabuńki, na pld.-wsch. od Zamościa, należała wg rejestrów w latach 1474 - 1507 do powiatu grabowieckiego a jednak różne dokumenty stwierdzają jej przynależność do pow. krasnostawskiego.^{42/} Później i rejestry podatkowe wymieniają ją już w powiecie krasnostawskim, w ziemi chełmskiej. W r. 1564 i 1567, nawet stare wsie i tak dalekie od granicy chełmskiej, jak Dub, Śniatycze, Wolica Śniatycka, Niewirków i Żuków^{43/} w powiecie grabowieckim/ uiszczyły pobór w ziemi chełmskiej, a zapewne uczyniły to samo i w innych latach podatkowych, jeśli nie ma ich wykazu w rejestrach poborowych ziemi bełskiej. Ale i ten przykład można wytłumaczyć zamieszkaniem posiadaczy tych wsi w ziemi chełmskiej. Bo właśnie Jabłonowski^{44/} tak pisze o tym: "Miały mu /biskupstwu chełmskiemu obrządku greckiego/ być nadane pierwotnie /1376/ wsie: Strzyżów, Ślipcze, Kosmów i Cucniów^{45//} w pow. horodelskim, lecz od 1524 r. trzy ostatnie zostały król/ewszczyznami/ przez samianę na Białopole^{46/} i Buśno^{47/}, nadto Żuków i Niewirków, sprzedane /w r./1525 Zamojskim, Strzyżów prywatny/ od /r./1555". W świetle źródeł historycznych nie wszystko to jest zgodne z prawdą, zwłaszcza wzmianka o Strzyżowie.

W swojej pracy o Horodle^{48/} podałem bowiem szczegóły nadania Strzyżowa już w dn. 26 września 1462 r. zasłużonemu staroście horodelskiemu Janowi Łaźniewskiemu. W konkretnym wypadku jest mowa o Strzyżowcu na pd.zach. od Terebinia. Zamojscy natomiast rzeczywiście posiadali za ostatnich Jagiellonów wsie Żuków i Niewirków^{49/}, główne ich dobra leżały jednak w powiecie krasnostawskim.

Z tych samych więc powodów^{50/} i wsie: Dzierążnia^{51/}, Komarów^{52/}, Czeremo,^{53/} Wakijów, Malice^{54/}, Strzyżowiec^{55/}, Terebiń^{56/} i inne, płaciły czasami podatek w innym mieście powiatowym, np. w Bełzie lub Chełmie, a nie w swoim Grabowcu.

Dane statystyczne pow. grabowieckiego z roku 1472 przedstawiają się tak: istniały tam wtedy 43 wsie poborowe oraz 1 zwolniona od podatku jako wieś kościelna - Żurawłów. Wykaz wsi tego powiatu nie jest jednak, zdaje się, kompletny, ponieważ nieznany sprawca wyciął nożycami koniec kartki tej książki po wyszczególnianiu kwoty podatkowej "pana Goździa" z Gdeszyna.^{57/} Należy pamiętać również, że nie wszystkie osady, istniejące już wtedy koło Grabowca, podlegały opodatkowaniu, mając jeszcze z tytułu swej "młodości" lata wolne.^{58/}

Opierając się na liczbach kolejnego rejestru podatkowego ziemi bełskiej, tj. z r. 1507, oraz na zachowanych zapiskach sądu bełskiego, przypuszczamy, że w r. 1472 istniało w opisywanym powiecie ok. 54 miejscowości łącznie z miastem Grabowcem, a więc poza wyliczonymi w rejestrze jeszcze: Barchaczów, Beresteczko, Dub, Krynice, Księżostany, Niemirówek, Niewirków, Skibice, Śniatycze, Wierzbica i Żuków. Wobec czego przeciętnie jedna wieś przypadała na tym obszarze w r. 1472 na 14,4 km² /w pow. horodelskim na 23,7 km²/.^{59/} W roku 1472 było w pow. grabowieckim pięć wsi królewskich /11,4%/, 1 kościelna /2,3%/, i 38 szlacheckich /86,4%/. W porównaniu z pow. horodelskim odsetek wsi królewskich był tam o 13,6% mniejszy,^{60/} ale niektóre wsie grabowieckie były w tamtych czasach tylko z imienia szlacheckie, w rzeczywistości zaś były one królewszczynami pod względem prawnym /np. niektóre zastawy "do wytrzymania"/.

Omawiany powiat posiadał w r. 1472 - 250 łanów poborowych,^{61/} czyli przeciętnie 57/10 łanu na wieś płacącą podatek /w pow. horodelskim ca 5 łanów/; 15 młynów, ale tylko dwa o dwu kołach, inne zaś to "młyniki", a więc 1 młyn prawie na 3 wioski /w pow. horodelskim na 3,8 wsi/; 22 karczmy, a więc jedna na dwie wsie poborowe /w pow. horodelskim 1 na 2,8 wsi/, oraz 6 cerkwi parafialnych obrządku wschodniego /1 na 7,3 wsi/, ponieważ w tych

czasach: "Duchowieństwo parochialne wschodniego obrządku ^{62/} z racji przynależnych cerkwi łanów, było zaliczanym, jak wójtowie, sołtysi itp. do klasy opodatkowanej. ^{63/} Stąd w rejestrach naszych poborowych widzimy zaznaczone pod rubryką "pop" same cerkwie oraz obszar posiadanej przez nie ziemi".

Następujące miejscowości posiadały w r.1472 cerkwie: Grabowiec, ^{64/} Hostynne, Komarów, Koniuchy, Miączyn i Terebiń /stare i największe osady/.

Księża rzymskokatoliccy nie podlegali opodatkowaniu z tytułu użytkowania gruntów kościelnych /także i zakładów przemysłowych/. Najstarsze rejestry nic nie mówią więc o wsiach kościelnych /np. o Żurawlowie i o parafiach rk./. W piętnastym wieku parafie rk. istniały w Grabowcu /fundacja w r.1397/, w Łabuniach ^{65/} /rok powstania 1435/, w Gdeszynie ^{66/} /wzmianka z r.1486-7/ i Starym Zamościu.

Siedziba parafii rk w Sitańcu /od r.1434/ w pow.krasnostawskim obejmowała w r.1531 swoim zasięgiem prócz Sitańca, Sitna, Chomęcisk i Piasek w tymże powiecie również kilka wsi ówczesnego pow. grabowieckiego, jak Janowice Małe, Jarosławiec, Stabrow, Szopinek i Udrycze. Natomiast parafia Malice w pow. grabowieckim posiadała w tamtych czasach prócz wsi rodzimego powiatu: Kotorowa i Hostynnego, dwie wsie pow.bełskiego: Sahryń i Wronowice.

Parafie rk w Dubiu, Dzierążni i Malicach powstały dopiero w w.XVI. ^{67/}

Kolejne rejestry poborowe z w.XVI /ziemi bełskiej/ podają oczywiście nowe nazwy oraz dalsze jednostki, podlegające poborowi w tych miejscowościach, które powstały na "surowym korzeniu", lub nie podlegały w r.1472 poborowi, wskutek zwolnienia ich od tego ciężaru /zniszczenia wojenne ^{68/} pożary itp. przyczyny/. I tak w roku 1507 rejestr poborowy ^{69/} podał 11 "nowych" miejscowości tego powiatu. Niektóre z nich po raz pierwszy zapewne dokonały wpłaty poboru ^{70/} Barchaczów, Berestecko ^{71/}, Krynice, Księżostany, Niemirówek, Skibice, Wierzbica ^{72/} Wola Łabuńska, Wola Stabrowska, ^{73/} Wolica Brzozowa ^{74/} i Żuków. ^{75/}

Następny rejestr /r.1531/ wyniemiał wśród wsi tego okręgu podatkowego /pow.grabowiecki/ nową osadę Hołużno^{76/} /w parafii Grabowiec/. Rejestr podatkowy z r.1573^{77/} dorzucił do dawnego wykazu osad poborowych powiatu grabowieckiego jeszcze nazwy wsi: Dębowiec, Hajowniki, Rogów^{78/} i Wysokie.

Wsie: Dub, Niewirków, Śniatycze i Wola Śniatycka /pow.grabowiecki/ istniały już w w.XV i XVI, ale z reguły uiszczwały one pobór w powiecie chełmskim. I wreszcie rok podatkowy 1578 objął swoim zasięgiem terytorialnym wsie Polany^{79/} i Wolę Kotlicką.^{80/} Łącznie było więc w powiecie grabowieckim w latach 1472 - 1578: 67 wsi opodatkowanych.^{81/}

Dawne zapiski źródłowe pozwalają jednak stwierdzić większe nasilenie ruchu osadniczego w tej połaci województwa bełskiego w w.XV, w szczególności zaś stosunkowo częste wypadki osiedlania się tu szlachty mazowieckiej herbu Prawdzic.

Rejestry poborowe z różnych względów /np. lata wolne od powinności/ nie podają bowiem w poszczególnych okresach wszystkich wsi istniejących w danym roku podatkowym, o czym dobitnie można przekonać się z wykazu wsi niektórych parafii w diecezji chełmskiej z pierwszej połowy w.XV. I tak np. czytamy w pracy L. Bieńkowskiego pod hasłem "Skierbieszów"^{82/}: "Kościół parafialny p.w.Wniebowzięcia NMP i św.Dominika. Kościół w Skierbieszowie, wsi nadanej biskupstwu chełmskiemu ok. r.1428, istniał tutaj w r.1428, ufundowany przez biskupa Jana/Biskupca/, który uposażył go i dokonał formalnej erekcji parafii dokumentem wystawionym 15 kwietnia 1436 r. Do parafii przyłączył Biskupiec wsie: Skierbieszów, Moszczonę, Hajowniki, Wolę, Cieszyn, Żuków, Iłowiec, Łazińska, Cześniki, Huszczkę Wołoską, Huszczkę Żerbinową, Huszczkę Dzierżkową, Sulmice, Zabytów, Drewniki i Stryjów, a więc aż 5 wsi pow. grabowieckiego, znanych dopiero z późniejszych rejestrów poborowych.



III. Własność ziemska w pow. grabowieckim w XV wieku

1. Podział feudalnej własności ziemskiej w pow. grabowieckim. 2. Szczegółowe omówienie wsi królewskich. 3. Wieś kościelna. 4. Wsie szlacheckie.

Stosunek poszczególnych kategorii własności ziemskiej w powiecie grabowieckim był w r. 1472 zupełnie inny, niż gdzie indziej w ziemi bełskiej, gdyż w znacznym procencie przeważały tu dobra indywidualnych właścicieli feudalnych nad dobrami królewskimi i kościelnymi /38 : 6/.

Oczywiście, przed rokiem 1388 podział feudalnej własności ziemskiej /książę - kościół - szlachta/ był inny w omawianym powiecie niż w r. 1472, ponieważ książęta mazowieccy rozdawali hojnie wsie książęce koło Grabowca szlachcie mazowieckiej, której tyle przeniosło się w pobliże tego miasta w latach 1388 - 1462. Powiat grabowiecki leżał bowiem najbliżej Mazowsza /via Lublin/ i właśnie dlatego tak powszechne było tu osadnictwo Mazowszan. W r. 1472 posiadał on tylko 5 wsi królewskich /opodatkowanych/, czyli 11,4% ogółu wsi poborowych tego powiatu, oraz miasto królewskie Grabowiec. Tymi królewszczynami były jeszcze wtedy: Bereść, Honiatycze, Miączyn, Ornatowice i Ruszów. Żadna z nich nie pozostawała jednak bezpośrednio pod zarządem skarbu państwa /królewszczyny właściwe/, ponieważ służyły one wtedy "jako uposażenie starostów i innych dygnitarzy państwowych, dawano je też w zastaw, w dożywotnie, bezpłatne użytkowanie ludziom zasłużonym dla państwa i króla."

Spośród królewszczyn pow. grabowieckiego najdawniejsze wzmianki zachowały się o nadgranicznej wsi Ornatowice. W tamtych czasach była ona oddalona zaledwie o ca 2 km od granicy pow. chełmskiego i być może dlatego Ziemowit IV /zm. w r. 1426/ dał ją na pewnych warunkach Cieciszewskim,^{1/} znanej rodzinie mazowieckiej spod Warszawy, z której rekrutowali się później starostowie grabowieccy. Cieciszewscy byli posiadaczami Ornatowic^{2/} jeszcze w latach 1539, 1544 i 1552. Na prośbę braci Piotra, Jana, Pawła i Jakuba Cieciszewskich, Zygmunt August nadał im właśnie w dn. 26 lutego

1552 r. prawem dziedzicznym wieś królewską Ornatowice w pow. grabowieckim /jako dobra nabyte/. W późniejszych rejestrach poborowych figurują one jednak nadal jako dobra królewskie, stanowiąc w latach 1578 i 1580 uposażenie starosty grabowieckiego. W maju 1463 r.^{3/} uwieczniono też w księgach sądu ziemskiego w Bełzie imię wójta Ornatowic, szlachcica Macieja, wierzyciela tamtejszego wojskiego, Jakuba z Podlodowa^{4/} /34 grzywny/, znanego nam już z pracy o Horodle.

W kilka lat później /10 kwietnia 1469 r./ w kościele w Trzeszczanach w pow. horodelskim miał miejsce następujący wypadek:^{5/} otóż tenże wójt Maciej sprowadził na cmentarz i do kościoła trzeszczańskiego woźnego grabowieckiego Macieja i tam wskazał mu grób swego brata Zygmunta, zabitego przez Jakuba Polodowskiego. Następnie wniósł on "manifest" /zażalenie/ przeciwko zabójcy i żądał ekshumacji zwłok brata, ale miejscowy proboszcz nie zgodził się na nią. W tym czasie sprawca tego zabójstwa, wojski horodelski Polodowski, przebywał właśnie w kościółku, wobec czego wójt z Ornatowic publicznie ogłosił jego winę.

Wiele wzmianek źródłowych dotyczy również wsi królewskiej Miączyna k. Grabowca. Wieś tę otrzymał w dn. 9 lutego 1433 r. szlachcic Jan Wasylewski,^{6/} tytułem zastawu za pożyczoną księciu kwotę 140 grzywien. W 40 lat później /13 stycznia 1473 r./ król pozwolił zasłużonemu staroście bełskiemu i chełmskiemu Pawłowi Jasieńskiemu^{7/} wykupić "wieś królewską Miączyn w pow. grabowieckim" z rąk Wasylewskiego, zaś w 3 lata potem /4 marca 1476 r./ udzielił on zezwolenia temuż Jasieńskiemu, podskarbiemu koronnemu, na wykupno wójtostwa w Miączynie z rąk rodzonych sióstr /imion nie podano/, żon Jakuba i Stanisława z Kuchar.^{8/} W w. XVI posiadali już tę wieś wspomniani Cieciszewscy jako zastawnicy^{9/} /l. 1519, 1524-1539, 1544/.

W dniu 9 grudnia 1436 r. książę mazowiecki Kazimierz II, bawiąc na łowach w Siennicy k. Krasnegostawu, ustanowił wójtostwo w Miączynie /erekcja/. Równocześnie obdarzył on szlachcica Stanisława z Kotlewa godnością wójta miączyńskiego oraz uposażył to wójtostwo sześcioma łanami ziemi i stawem zwanym

Węgrówstaw. Nadał także wydzielonej majątności prawo magdeburskie.^{10/} Wójtowstwo jako majątek tworzyło bowiem dawniej równorzędną królewszczyznę obok danej wsi, w której leżało /"jako kompleks dóbr, jako małokrólewszczyzna"/.^{11/}

Na prośbę Augusta Faliszewskiego, wójta w Miączynie, Zygmunt I Stary potwierdził wspomniany przywilej księcia Kazimierza II w Piotrkowie w dn. 29 grudnia 1521 r. W r. 1448 tenże dziedziczny wójt miaczyński, Stanisław Kotlewski,^{12/} dokonał wobec świadków obecnych w danej chwili w bełskim sądzie /szlachcica Janusza z Hostynnego w pow. grabowieckim; Trzaski, mieszczanina grabowieckiego; Hania z Dańczypola, oraz Ciołka, domownika Pawła Kinickiego/ zmiany i kupna dóbr dziedzicznych Pawła i Przeclawa Zakrzewskich w ziemi bełskiej. Stanisław nabył od nich mianowicie wieś Baryłów nad Styrem w ówczesnym powiecie łopatyńskim^{13/} w zamian za stado koni od Pawła, wartości 100 grzywien. Obaj Zakrzewscy zastawili mu również sąsiednią wieś książęcą Szczurowice^{14/} nad Styrem w tymże powiecie, obciążoną kwotą 20 kóp /na podobnych warunkach prawnych, na jakich sami ją posiadali/. I wreszcie w tym samym czasie Przeclaw z Zakrzewa na Mazowszu sprzedał /"wieczyście"/ temuż wójtowi w Miączynie swoją wieś dziedziczną Strzemilcze^{15/} nad Styrem w pow. łopatyńskim.

Wielokrotne kwoty pieniężne, pożyczane królom przez szlachtę, obciążały szczególnie wieś królewską Bereść. Zastawione dobra tej wsi /aż do ich skupu / uważane były często za dobra dziedziczne zastawników wobec niemożności szybkiego wykupienia zastawu. I tak np. w r. 1468 król pozwolił obciążyć dobra królewskie tej wsi kwotą 100 grzywien,^{16/} pożyczoną mu przez szlachcica Wacława z Nieborowa h. Prawdzic. Wkrótce potem /r. 1469/ tenże król pozwolił Wacławowi wykupić Bereść z rąk zastawnika, szlachcica Przeclawa.^{17/} Komisarze królewscy zażądali więc od Przeclawa przedłożenia im do 1-go marca w Bełzie dokumentów w sprawie zastawu. Później miały miejsce jednak dalsze obciążenia dóbr bereściańskich: 8 grudnia 1469 r. zapis 10 grzywien;^{18/} 9 stycznia 1473 r. 50 grzywien;^{19/}

23 sierpnia 1476 r. 50 grzywien; ^{20/} 22 grudnia 1477 r. "nowych 20 grzywien" ^{21/} i 17 grudnia 1478 r. 40 grzywien. ^{22/} Zapisy dotyczyły zawsze wspomnianego Wacława, który w dn. 23 sierpnia 1476 r. został już nazwany chorążym ziemi bełskiej, zaś w r. 1492 wojewodą bełskim.

Podobny los spotkał także w w. XV wieś królewska Ruszów na południo-wschód od Zamościa /koło Łabuń/. W dniu 29 września 1495 r. np. Jan Olbracht pozwolił Janowi z Siennicy, podśędkowi ziemi chełmskiej, wykupić Ruszów z rąk Andrzeja Żulińskiego. ^{23/} Zygmunt I na prośbę Piotra z Siennicy, pisarza królewskiego i jego braci Stanisława i Tomasza ^{24/} potwierdził ten dokument w dniu 22 lutego 1506 r. W dniu 20 października 1524 r. ^{25/} zaś Jan Lipski otrzymał pozwolenie królewskie wykupna wsi Ruszowa z rąk Katarzyny ze Staja, ^{26/} wdowy po Janie Potockim i jej dzieci. Rejestry poborowe określały jednak takie zastawy jako wsie szlacheckie.

Honiatyczne do r. 1578 były zaliczane do wsi ziemiańskich /w r. 1472 i 1507 wieś Staiskich/, dopiero w r. 1578 poborca /lub jego pisarz/ zanotował, że wieś ta stanowiła uposażenie wojewodów bełskich; widocznie więc i w w. XV była ona wsią królewską w posiadaniu szlachty /prawo czasowo-użytkowe/.

Opisywany powiat posiadał, jak wspomniałem już, tylko jedną wieś kościelną - Żurawłów.

Własność feudalna szlachecka była oczywiście bardziej zróżnicowana w powiecie grabowieckim, niż królewska. Powiat ten nie posiadał jednak fortun magnackich, jak bełski /np. Huhnowscy/. Żyła w nim wtedy przeważnie średnia i drobna szlachta, skupiająca maksymalnie do 4 wsi w swoim ręku /na ogół jednak 1 wioskę/.

Na czele wykazu prywatnych właścicieli okolic Grabowca kroczyli więc bogaci Chochołowscy - Chrzczonowicze herbu Jastrząb. Ich gniazdem rodzinnym był Chochołów na północ-wschód od Bełża /koło Waręża/. W r. 1472 posiadali oni Chochołów, Hulcze i Drewnę w powiecie bełskim ^{27/} oraz Łaziska, Cześniki, Czermino i Wakijów w powiecie grabowieckim. Nieraz więc przybierali oni od swoich dóbr i inne nazwiska /w. XV np. od Czermina - Czermieńscy - zwłaszcza Paweł/. ²⁸

Właściciela Łazisk i Cześnik z tegoż rodu poznajemy już w zapisce z dn. 9 maja 1463 r.^{29/} Był nim Krystyn, dziedzic Chochołowa, Łazisk, Cześnik, Czerma i Wakijowa, mąż Katarzyny, ojciec Anny, zamężnej za Mikołajem Sławiczem z Dobużka^{30/} i małoletnich synów Krystyna, Andrzeja, Marcina i Pawła,^{31/} wuj Andrzeja z Witkowa oraz poplecznik szlachcica Jakuba z Kmiczyna.^{32/} W przewidywaniu zbliżającej się śmierci /nie żył już 10 kwietnia 1469 r.^{33/} ustanowił on wtedy w bełskim sądzie ziemskim opiekunów swoich małoletnich dzieci /Sławicz - Witkowski - Kmiczyński/. W r.1490 i później właścicielem Czerma był więc Paweł Czermieński,^{34/} mąż Anny /córkę Jadwigi Snopkowskiej z wsi Nabroź/^{35/}

W dniu 30 kwietnia 1495 r. zaś bracia, Marcin i Paweł z Chochołowa, dokonali działu dóbr po swoim bracie Andrzeju.^{36/} Paweł zrzekł się na korzyść brata wsi Czerma i Wakijowa z inwentarzem żywym i martwym z dodaniem mu 110 grzywien, Marcin odwzajemnił się bratu darowizną Chochołowa i Hulcza z takimż inwentarzem. Również i żona Pawła wyraziła w sądzie swoją zgodę na tę zamianę i zrzekła się pretensji do dóbr Czerma i Wakijowa, na których zabezpieczono jej posag i wiano.

Drugą zamożną i wpływową rodziną w powiecie grabowieckim byli Oszczowscy herbu "własnego".^{37/} Mieli oni w r.1472 swoje dobra w Terebiniu w pow. grabowieckim oraz wsie Liwcze, Oszczów, Pawłowice, Honiatyn, Mianowice i Horodłowice k.Uhrynów w pow.bełskim. Pobór ze wszystkich tych wsi uścili wtedy jednak w Grabowcu. Reprezentantem tej rodziny w ziemi bełskiej w drugiej połowie w.XV był Krystyn z Oszczowa, sędzia bełski, mąż Małgorzaty z Uhrynowskich /nie żył już 3 stycznia 1488 r./^{38/} Jego żona, Małgorzata Oszczowska /Oszczewska/ z Okrzeszyna pod Warszawą, sprzedała w dn. 2 stycznia 1492 r. swoją wieś Terebiń za 300 grzywien znanemu panu feudalnemu tych czasów Mikołajowi z Tenczyna, miecznikowi krakowskiemu.^{39/}

Oszczowscy posiadali w XVI w. Waręż w pow.sokałskim i wyróżnili się jako zapobiegliwi opiekunowie tej miejscowości. Dzięki usilnym zabiegom Feliksa Oszczowskiego Zygmunt I pozwolił w specjalnym przywileju z r.1538, aby tenże dziedzic

"Wieś swą Warrans, w ziemi i pow/iecie/ bełskim leżącą, przeistoczył na miasto. Obdarza ją monarcha prawem magdeburskim, zaprowadza jarmarki: na św.Stanisława w jesieni /27 września/, na św.Prokop/a/ /4 lipca/ i na Poczęcie N.P. /8 grudnia/, targ zaś we wtorek". Tenże Feliks wybudował wtedy zamek w swoim miasteczku.^{40/}

Oszczowscy zatroszczyli się później o dalsze przywileje dla Waręża.

Łabuńscy herbu Zagłoba posiadali w r.1472 w tym powiecie dwie wioski w ziemi bełskiej na granicy powiatu krasnostawskiego: Łabunie i Wierzbie. Świętosław Łabuński był z początkiem r.1462 jednym z czterech członków tej delegacji szlachty ziemi bełskiej,^{41/} która poddała zamek wraz z ziemią bełską rządowi królewskiemu. W r.1472 "pan Łabuński" zapłacił podatek od 32 łanów w swoich dobrach, niestety poborca nie wyszczególnił wtedy nazw jego wsi.

W dniu 7 sierpnia 1483 r. zeznał Jan, dziedzic Łabunia i Wierzbia^{42/}, że jest dłużen szlachc. Stefanowi, urzędnikowi prywatnemu Jakuba Woźuczynskiego, 33 grzywny, które miał mu zwrócić do Bożego Narodzenia. Gdyby nie oddał mu tego długu do świąt, byłby zobowiązany zapłacić wierzycielowi 33 grzywny w ówczesnej monecie obiegowej tzw. zakładu /kary pieniężnej/. Łabuński przyrzekł również wprowadzić ewentualnie swego wierzyciela /tzw. "wwiązanie"/ w posiadanie dóbr Wierzbia /aż do zwrotu 66 grzywien/.

W wieku XVI dobra łabuńskie należały już jednak do innej rodziny, bo do Oleśnickich h.Radwan /nie "Dębno"/. Np. w sierpniu 1535 r. wsie Niemirówek, Krynice, Łabunie i Wola Łabuńska^{43/} należały do Jana z Oleśnik,^{44/} podżupnika bocheńskiego^{45/} i jego żony Katarzyny Rogaliny.^{46/} Rejestr podatkowy z r.1578 wymienił natomiast jako właściciela tych dóbr Marcina Oleśnickiego /łącznie z okoliczną wsią Polany, wtedy Polanów/.

Z a m o y s c y - h.Koźlarogi vel Jelit^{47/}, nie odgrywali jeszcze wtedy większej roli w ziemi bełskiej. Przed nimi posiadali Stary Zamość /wtedy Zamoście/ i Wierzbę - Piwowie h.Prawda, rodem z Mazowsza.^{48/}

Książę mazowiecki, Kazimierz II, wystawił w dn. 30 maja 1440 r. dla przedstawiciela tego domu^{49/} przywilej donacyjny na Stary Zamość i Wierzbę w pow. grabowieckim oraz na Konotop^{50/} w pow. sokalskim z dworzyszczem Grodzisko, którym to dokumentem przeniósł wspomniane wsie Andrzeja z Opólska^{51/} Piwy, starosty buskiego, z prawa polskiego na niemieckie. Na prośbę potomka tegoż starosty, niejakiego Adama Piwy z Konotop i Wasylówki,^{52/} Zygmunt I potwierdził w Krakowie w dn. 14 marca 1543 r. wspomniane nadanie księcia Kazimierza.^{53/}

Zamoyscy stali się właścicielami Zamościa dopiero w r. 1447, kiedy to szlachcic Tomasz Sariusz z Łazina^{54/} w Łowickiem /Łażniński/ h. Jelita, podkomorzy sieradzki, nabył od tegoż Andrzeja Piwy Stary Zamość i Wierzbę^{55/} w powiecie grabowieckim, nazywając się odtąd Zamoyskim /najpierw "Zamośskim"/. Zmarł w r. 1473, pozostawiając z żony Małgorzaty dwóch synów: Floriana i Macieja.^{56/}

Tenże Florian Sariusz Zamoyski był żonaty z Anną Komorowską h. Korczak i miał z nią dwóch synów: Mikołaja, który poświęcił się stanowi duchownemu oraz Feliksa, podkomorzego i sędziego chełmskiego, oraz wojskiego bełskiego. Z żony Jadwigi Uhrynowskiej miał on trzech synów: Mikołaja, Floriana i Stanisława. Dwaj pierwsi nie zostawili potomstwa, natomiast Stanisław, kasztelan chełmski, hetman nadworny koronny, starosta bełski i zamechski^{57/} /ur. w r. 1519, zm. 6 czerwca 1572/, miał z żoną Anną z Felsztyna^{58/} Herburtówną synów: Jana i Zbożnego /Adaukta/. Jan "Wielki" Sariusz Zamoyski /ur. w r. 1547, zm. 3 czerwca 1605 r./ opromienił swój ród zasłużoną chwałą i zapewnił mu ogromne znaczenie. Posiadał on rozległe dobra w powiecie krasnostawskim i tam właśnie założył w czasach Batorego piękne i sławne miasto Zamość.

Autor "Złotej Księgi szlachty polskiej", Teodor Żychliński, tak zatem napisał o tym wybitnym mężu stanu i jego rodzinie: "Zamoyscy są jedną z najznakomitszych i najpiękniejszych co do nieskazitelności dziejowego charakteru wielkich rodzin polskich, nie tylko bowiem wydali pierwszorzędnego męża stanu, a zarazem słynnego wojownika i cały szereg wielkich senatorów

i patriotów, ale co więcej, przez ciąg pięciu wieków nie splamili się żadnym czynem, któryby ich wspaniałej tradycji zadał kłam, lub jakkolwiek czynił jej ujmę".

Właścicielem gniazda Zamoyskich - Starego Zamościa oraz Wierzbby byli w r.1478 Florian i Jadwiga Zamoyscy.^{59/} Jadwiga była córką Jana i Barbary Uhrynowskich i w l.1488 - 95 miała różne sprawy sądowe w Bełzie, przeważnie o dobra ziemskie i spadek.

Duży wpływ na stosunki gospodarcze ziemi bełskiej wywierali wtedy także Goździowie herbu Gozdawa, właściciele Gdeszyna i Oserdowa /na pld.-zach. od Bełza, ale i dziś leżącego w Polsce/. Najdawniejszym znanym nam dziedzicem Gdeszyna był Jan Goźdź, chorąży bełski. Został on nazwany już dziedzicem Gdeszyna w dn.16 sierpnia 1456 r.^{60/} W r.1471 udzielił on podstolemu sandomierskiemu, staroście chełmskiemu i bełskiemu, Pawłowi Jasięńskiemu, pożyczki pieniężnej /100 grzywien/, w związku z czym w dn. 24 lipca tr. król pozwolił zasłużonemu podstolemu zastawić młyn górny w Hrubieszowie,^{61/} gdyby nie mógł on uiścić długu wierzycielowi przed 11 listopada. Chorąży wychował, zdaje się, czworo dzieci: 1/ córkę Katarzynę, zamężną za szlachcicem ziemi lwowskiej, Mikołajem Klusem z Wyżnian,^{62/} za którą dał zięciowi 200 kóp groszy posagu;^{63/} syna Jana, który ożenił się ok. r.1469 z Anną Stajską,^{64/} córką Mikołaja i Jadwigi, właścicieli Staja i dzierżawców Peratyna;^{65/} zapewne syna Wiganda, który studiował w r.1456 na uniwersytecie krakowskim^{66/} /Wigand alias Wydźga z Gdeszyna"/, później zaś otrzymał po ojcu godność chorążego bełskiego i wieś Gdeszyn /w r.1482 tytułują go chorążym bełskim/;^{67/} zapewne syna Mikołaja z Gdeszyna /nazwanego od tytułu ojca chorążym/ w r.1503^{68/} opiekuna dóbr Pawła z Honiatycz.^{69/}

W wieku XVI nazywali się już oni Gdeszyńscy od swej ojcowizny w pow. grabowieckim i odgrywali dużą rolę w życiu publicznym województwa bełskiego.

Z kolei należy poznać mniej zamożną szlachtę tego powiatu /wg alfabetycznego wykazu/.

D a n i l e c c y posiadali już w r.1472 Dańczypol tuż koło Grabowca.^{70/}

Hostynscy byli w r.1472 właścicielami Konopnego i Hostynnego. Ta ostatnia miejscowość posiadała już dwie części /częstki - działki/, pobór zapłacili więc od jej łańców dwaj płatnicy /jeden od dwu łańców, drugi od 10/. W latach 1448 - 49 występuje w bełskim sądzie ziemskim^{71/} szlachcic, Junosza z Hostynnego w pow. grabowieckim, właściciel czterech dworzyszcz osiadłych w tej wsi. Po r.1469 szlachcic, Michał z Hostynnego, otrzymał za żoną Małgorzatą,^{72/} córką szlachcica Jana Szwaba z Typina,^{73/} 60 grzywien posagu, które ubezpieczył jej wraz z 50 grzywnami wiana na połowie dóbr w Hostynnem oraz na połowie dworu, folwarku i tamtejszej stałniny..

Kinicczy h.Prawdzie wspomniani są jako użytkownicy czasowi Horyszowa Polskiego w r.1448. Nie żył już wtedy senior tej rodziny w ziemi bełskiej, Mikołaj Kinicki, i w bełskim sądzie ziemskim odpowiadają w jego sprawie przed księciem mazowieckim Władysławem dzieci Mikołaja: Jan i Elżbieta Kinicczy z Horyszowa.^{74/} Jednak ich stryj, Paweł Kinicki, oznajmił księciu, że dzieci Mikołaja nie posiadają jeszcze lat sprawnych, wobec czego książę odłożył im rok sądowy do chwili uzyskania przez nie tzw. pełnoletności. Powodem w tej sprawie był szlachcic Mikołaj Lach z Rachania, b.współtowarzysz starego Kinickiego. Miał on pretensję, po myśli ówczesnego prawa prywatnego Polski, do połowy majątku nieruchomego i ruchomego zmarłego, wartości 60 grzywien, której nie chcieli zaspokoić młodzi Kinicczy. Z zapiski tej dowiadujemy się także o majątku starego Kinickiego, zwłaszcza o tzw. wysłudze^{75/} /"servicium"/ w dobrach Horyszowa i Obrowca^{76/}, o 70 grzywnach, zapisanych na Sypicach^{77/} i o 160 groszach szerokich, zapisanych na wsi Iłowiec^{78/} i innych. Horyszów Polski i Iłowiec były więc jeszcze w połowie w.XV wsiami książęcymi. Po r.1469 Jan Kinicki uiścił w bełskim sądzie ziemskim 12 skojców^{79/} kary sądowej, później zaś aż 6 grzywien, w sprawie ze szlachcicem Czamborem^{80/} z Łykoszyna.^{81/} Jan był żonaty z Agnieszką^{82/}, córką szlachcica Marcina Chrapka z Korczyna.^{83/} Drugą córką tegoż Mikołaja była Barbara Kinicka, zamężna w r.1494 za szlachcicem Wawrzyńcem z Wojsławic,^{84/} któremu wniosła do domu 60 grzywien posagu.^{85/}

K o m o r o w s c y h. Korczak posiadali Komarów koło Labuń w południowej części powiatu grabowieckiego. W dn. 8 grudnia 1449 r. zeznał pn. w sądzie bełskim^{86/} szlachcic Jan z Czartowczyka,^{87/} że był dłużen szlachcicowi Wawrzyńcowi z Komarowa 6 grzywien, które miał mu zwrócić do drugich świąt Bożego Narodzenia. W niecałe 14 lat później /9 maja 1463 r./ tenże Wawrzyniec z Komarowa zeznał w sądzie,^{88/} że ma oddać szlachcicowi Dzierżysławowi, wójtowi Kotlic, 31 grzywien, 20 groszy i 11 sztuk monety drobnej do Bożego Narodzenia, gdyby zaś nie uiszczył mu tego długu w terminie, wtedy miał dać mu wwiązanie do trzech dworzyszcz kmiecych, płacących 3 grzywny czynszu /renty feudalnej/.

W XV w. Komorowscy z tegoż "domu" wybili się ponad szary ogół szlachecki, o czym szeroko piszą poszczególni autorzy herbarzy.

M a l i c c y h. Junosza mieli wieś Malice nad Huczwą /wschodnie kresy powiatu grabowieckiego/. W dn. 10 kwietnia 1469 r. wymieniono np. wśród świadków obecnych w danej chwili w bełskim sądzie braci Jana i Abrahama Malickich.^{89/} W tym samym charakterze wyszczególniony został w sądzie^{90/} tenże Abraham w dn. 6 czerwca tr. przed szlachtą okoliczną: Janem z Werbkowic, Janem z Witkowa i Janem z Modrynia. W dn. 27 sierpnia 1487 r. takimi świadkami była w Bełzie szlachta północnej części województwa bełskiego:^{91/} Niemierza Kinicki z Sypic, podkomorzy bełski, Jan z Malic, Michał z Hostynnego i Jakub z Koniuch.^{92/}

N i e b o r o w s c y h. Prawdzic posiadali już w czasach książąt mazowieckich /do r. 1462/ prawa własnościowe, w szczególności zaś użytkowe, na dobrach różnych wsi tej części ziemi bełskiej, zwłaszcza Bereścia /zastawiona królewszczyna/, Kotlic i Zawalowa. W r. 1476 np. szlachcic Sasin z Pukarzowa^{93/} zeznał w sądzie w Bełzie o swoim długu w kwocie 15 grzywien u chorążego bełskiego Wacława, dziedzica Kotlic i Zawalowa.⁹⁴ Wiemy natomiast z innych źródeł pisanych, że tym chorążym był właśnie w tych latach Wacław z Nieborowa.^{95/} Zapewne ten sam Wacław z Nieborowa był w r. 1498 /wg Niesieckiego/ kasztelanem bełskim.

W r.1545 Kotlice i Zawalów należały już jednak do szlachcica Jana Śleszyńskiego h.Doliwa /również z Mazowsza/, bo właśnie jemu wręczono w dniu 19 marca tr. w Krakowie nowy dokument^{96/} w sprawie opłaty myta na grobli w Kotlicach i Zawalowie, przy czym taryfa celna uległa specyfikacji, zależnie od rodzaju wwiezionego towaru /od wozu obciążonego solą "tółpiatą"/.

S k o m o r o w s c y h.Nałęcz posiadali w r.1472 Skomrochy nad Wolica k.Grabowca. Wtedy jeszcze nie nazywano tej wsi "Wielkie i Małe". Jedne /Wielkie/ należały do Jana /5,5 łanu roli i młyn/, drugie do Mikołaja /2 łany, sługa i młynik/. Wg Uruskiego byli oni potomkami znanego już nam wójta grabowieckiego /r.1397/ Goliana h.Nałęcz, któremu zapewne zawdzięczają swój początek w pow. grabowieckim i inne rodziny tegoż herbu /Iłowieccy i Udryccy/.

S t a p k o w s c y posiadali prawdopodobnie już w w.XV wieś Szopinek k.Zamościa.^{97/}

Ś w i d n i c c y byli dziedzicami Świdnik. W dniu 19 października 1476 r. szlachcic, Mikołaj Józef Świdnicki ze Świdnika,^{98/} zwrócił małżonkom Piotrowi i Katarzynie z Rudna^{99/} oraz ich synowi Augustynowi przywilej na Leszczatów, który oni dali mu do przechowania.

W i r b k o w s c y posiadali koło dzisiejszego Gozdowa wieś Werbkowice w pow.grabowieckim /wtedy Wirbkowice/. W dniu 5 czerwca 1469 r. wymieniony został wśród świadków obecnych w sądzie szlachcic, Jan z Werbkowic, razem z sąsiadami Abrahamem z Malic, Janem z Witkowa i Janem z Modrynia.^{100/} W tymże roku szlachcic, Mikołaj Zbrożek z Żernik,^{101/} dał wwiązanie temuż Janowi, dziedzicowi Werbkowic, w dobra wsi Ratyczowa^{102/} z tytułu swego długu 15 grzywien na czynsz 1,5 grzywny, "dopóty, dopóki Zbrożek nie zwróci mu ich".^{103/}

Natomiast szlach. D z i e r ą ż y ń s c y z Dzierążni,^{104/} /na skrajnie pld.granicy pow. grabowieckiego/, I ł o w i e c c y^{105/} h.Nałęcz z Iłowca /na samej granicy pñn. tego powiatu/, J a n i e w s c y^{106/} z Janiewic /dziś Janowic/ na granicy zachodniej k.Zamościa, K o n i u s c y^{107/} z Koniuch k.Kotlic, S t a b r o w s c y h.Lubicz^{108/} ze Stabrowca koło Zamościa,

S z y s t o w s c y^{109/}h.Szeptyce z Szystowic, U d r y c c y h.Nałęcz^{110/}z Udrycz k.Starego Zamościa, nie zostawili po sobie i po swej działalności wyraźniejszych śladów w znanych nam źródłach pisanych XV w. /poza wpłaceniem poboru r.1472, zresztą też anonimowo/.

Znany natomiast dziś zaledwie kilka szczegółów i to jednostronnych /przestępstwa/ o ludności feudalnie zależnej tego powiatu. Jedna z zapisek bełskiego sądu ziemskiego mówi nam tylko o tym, że w dn.6 marca 1469 r.^{111/}nie stanął przed sądem powód /oskarżyciel/ Mikołaj, dziedzic Siebieczowa, ^{112/}w sprawie o zabranie mu przez "robotnego" Andrzeja z Werbkowic dwu wołów i różnych rzeczy "ogólnej wartości 5 grzywien i "tyleż szkody" z dworu w Turkowicach^{113/}/dzierżawie Mikołaja/. Również nie stanął on i w innym terminie w tymże dniu i roku w sprawie przeciw pozwanemu Pawłowi, młynarzowi z Werbkowic.^{114/} Jej tłem był spór Pawła i jego pomocników z rządcą powoda, szlachcicem Stefanem, który zabrał Pawłowi na "wolnej" drodze królewskiej trzy sztuki bydła rogatego wartości trzech grzywien i tyleż szkody i zapędził do swej stajni.

W nieco późniejszej zapisce sądowej Bełza ^{115/}/po r.1469/ czytamy, że ów Mikołaj z Siebieczowa miał składać w sądzie przysięgę /jako środek dowodowy/ w sprawie między nim a "robotnym" Jóźkiem z Werbkowic, na okoliczność, że nie wydał polecenia swemu rządcy Stefanowi uwięzienia tego kmiecia na drodze publicznej i zaprowadzenia go pod przymusem do dworu, oraz, że nie wymusił na nim kwoty 38 groszy i że to nie z jego rozkazu ów Stefan i jego pomocnicy z szlachty i ludu zabrali mu gwałtem bydło rogate, wartości trzech grzywien, po czym zapędzili je do dworu w Siebieczowie.

IV. Sprawy gospodarcze powiatu grabowieckiego.

1. Łany kmiece. 2. Zakłady przemysłowe. 3. Największe wsie.

Własność ziemską w społeczeństwie feudalnym Polski dzieliła się na własne gospodarstwa szlachty /wolne od podatków/ i gospodarstwa chłopów gospodarzy, nazywanych kmieciami, którzy byli poddanymi szlacheckimi, względnie kościelnymi lub królewskimi.

Zasadniczą jednostką terytorialną w rolnictwie powiatu grabowieckiego były już w r.1472 obce łany, które były równocześnie podstawą opodatkowania warstwy chłopskiej. W przeciwieństwie do pow.horodelskiego rejestr poborowy z r.1472 nie wyszczególnił w pow.grabowieckim tzw. dworzyszcz jako prastarej nazwy "jednostki gospodarczej rolnej średnich rozmiarów" na wschodzie.

Podczas gdy na jedną wieś tego powiatu wypadało wtedy przeciętnie 5 $\frac{3}{5}$ łanu poborowego, w poszczególnych wsiach były oczywiście duże odchylenia od tej normy. I tak największą ilość łanów poborowych posiadały następujące wsie: Komarów /wieś szlachecka/ - 18 łanów, Hostynne - 12 /szlach./, Miączyn - 11 /król./, Ornatowice - 10 /król./, Koniuchy - 9 /szlach./, Dzierążnia - 8,5 /szlach./, Stabród - 8 /szlach./, Iłowiec - 8 /szlach./, Tuczępy - 8 /szlach./, Horyszów Polski i Świdniki po 7,5 /obce szlacheckie/.

Widzimy więc, że "siłami napędowymi" rozwoju tych była nie tylko ich przynależność do poszczególnych kategorii własności ziemskich w ramach poszczególnych formacji gospodarczo-społecznych, lecz także równinność terenu, nawodnienie i jakość gleby w tej okolicy.^{1/}

Do wsi średnio wielkich w tym powiecie należały w tamtych czasach: Kotlice - 6,5 łanu, Zaborce - 6 łanów, Honiatycze i Skomorochy Duże po 5,5 ł., Horyszów Ruski - 5,25 ł., Cześniki - 5 ł., Konopne, Udrycze, Kotorów, Łotów, Szopinek po 4,5 ł. i Werbkowice - 4 ł. Reszta należała do małych wiosek, płacących wtedy pobór od 0,5 do 3 łanów /Bereść, Dańczypol, Czeremno, Grabowczyk, Honiatyczki, Janowice Małe, Łaziska, Malice, Skomorochy Małe, Szystowice, Terebiń, Wakiów i Zawalów.

W świetle omawianego rejestru poborowego ówczesny przemysł wiejski w tym powiecie ograniczał się do młynarstwa, gorzelnictwa i browarnictwa, natomiast nie wyszczególnił on np. tamtejszych zakładów zajmujących się obróbką drzewa, co oczywiście nie odpowiadało stanowi faktycznemu /pralasy w okolicy Dzierążni, Łazisk i Wierzby/. W r.1472 było w tym powiecie 15 młynów, w czym tylko 2 o dwu kołach mącznych /Werbkowice i Malice/, reszta to "drobne młynki o 1 kole tylko".

Duże młyny miały wtedy po kilka kół, np. w r.1565 był w mieście Horodle w ziemi bełskiej^{2/} "przy zamku młyn, w którym kół 6, 7-me stępne,^{3/} tamże piła".^{4/}

Młyny istniały wtedy w Dzierążni, Horyszowie Polskim, Iłowcu, Łaziskach, Łotowie, Peresołowicach, Skomorochach Dużych i Małych, Szystowicach, Tuczępach, Wakijowie i Zawalowie.

Podatek od roli karczmarskiej w r.1472 pozwolił nam także wysnuć pewne wnioski o warzeniu i wyszynku trunków, zwłaszcza piwa w pow.grabowieckim. Właściciel karczmy miał bowiem wtedy "obok prawa sprzedaży napojów gorących, także prawo ich wyrobu".

W pow.grabowieckim były w r.1472 - 22 karczmy opodatkowane /jedna karczma na 2 wsi/.

Ogromna wieś Miączyn posiadała aż 4 karczmy; Hostynne, Komarów, Koniuchy i Świdniki po 2 karczmy, natomiast inne po jednej.

Do największych wsi tego powiatu, mających najwięcej jednostek gospodarczych podlegających poborowi i płacących największą sumę poboru z całej wsi w r.1472, "należały": Komarów /18 łanów, 2 karczmy, cerkiew/; Hostynne /12 łanów, 2 karczmy, 1 służa i cerkiew/; Miączyn /11 łanów, 4 karczmy, 1 służa i cerkiew/; Koniuchy /9 łanów, 2 karczmy, cerkiew/; Ornatowice /10 łanów, karczma/; Tuczępy /8 łanów, młyn, karczma/ i Świdniki /7,5 ł., 2 karczmy/.

Ówczesny poborca nie wymienił niestety jednostek podlegających poborowi we wsiach Gdeszynie, Łabuniach i Wierzbii, podając tylko nazwisko ich płatników Goździa i Łabuńskiego oraz sumę poboru z tych wsi /Goździ uścił "pół kopy" poboru a Łabuński aż z 32 łanów", chyba więc z kilku wsi i to leżących zapewne "częściowo" w pow.bełskim/

Nasze główne źródło historyczne jest więc jednostronne i zawiera tylko skąpe wiadomości o tamtejszych kmieciach, nie mówiąc nic o ich czynszach, nadziale ziemi i w ogóle o położeniu społeczno-prawnym feudalnie zależnej ludności wiejskiej, ale pochodzi ono przecież jeszcze z końca średniowiecza.

V. A n e k s

Tekst artykułu o Grabowcu napisałem jeszcze w r.1960, jednak z powodu trudności finansowych i wydawniczych odnośnych organizacji społecznych /Komitetu Wydawniczego/ w Hrubieszowie dotąd nie ujrzał on światła dziennego i nie został opublikowany. Ponieważ jednak w bieżącym roku Zarząd Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego planuje w ramach "Dni Ziemi Hrubieszowskiej 1968" uroczystości w jesieni 1968 r. /z racji 700-lecia Grabowca, wysunąłem projekt wydania mego artykułu o Grabowcu techniką rotaprintową, by i z tej strony uczcić wspólną sesję Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego i Gromadzkiej Rady Narodowej w Grabowcu z okazji tego doniosłego jubileuszu. W międzyczasie natomiast /po r.1960/ ukazały się na półkach księgarskich dwa wydawnictwa naukowe, w których zamieszczono nowe przyczynki do historii Grabowca i to ważne dla miłośników dziejów tego regionu.

Maurycy Horn z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu opublikował mianowicie w roku 1966 w Zeszytach Naukowych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu^{1/} pracę historyczną p.t. Rzemiosło miejskie województwa bełskiego w pierwszej połowie XVII wieku,^{2/} zaś Maria Stankowa ogłosiła w czasopiśmie naukowym poświęconym sprawom archiwalnym: "Archeion XLIV" artykuł p.t. Księga sądu siemskiego w Hrubieszowie z lat 1429-1468^{3/} i w obu tych publikacjach poświęcono sporo miejsca wielu ciekawym wzmiankom o dawnym Grabowcu.

Wprawdzie ramy chronologiczne mojej pracy odnoszą się do w.XV a tematyka książki Horna odnosi się do w.XVII, jednak i ja pragnąc dać szersze tło historyczne rozwojowi miasta Grabowca w pierwszym rozdziale /"Najstarsza przeszłość Grabowca"/, aresztą i w innych, rozszerzyłem owe ramy na dalsze wieki pierwszej Rzeczypospolitej.

Horn omawia w swej pracy głównie zagadnienia społeczne i gospodarcze w poszczególnych powiatach województwa bełskiego, zwłaszcza rzemiosło małomiejskie i klęski elementarne /żywołowe/.

W zestawieniu zbiorczym zawodów rzemieślniczych w miastach woj. bełś. w pierwszej połowie w. XVII podaje on^{4/} 25 rzemieślników cechowych w Grabowcu, w Warężu 4, w Horodle 28, w Tyszowcach 35, w Tomaszowie 40. Najwięcej rzemieślników grabowieckich pracowało w grupie rzemieślniczej wytwórczości usługowej /7/, spożywczej /5/, drzewnej i leśnej /4/, skórzaney i włókienniczo-odzieżowej /po 3/.

W latach 1602 - 45 mieszkało w tym mieście kilku tkaczy /6/ i było ono w tamtych czasach ważnym ośrodkiem tkactwa, krawiectwa^{5/7/} i kuśnierstwa /5/ - podobnie jak miasta Busk i Tyszowce. "W Grabowcu uprawiało rzemiosło kuśnierskie w latach 1602-1647 co najmniej 10 mistrzów".^{6/}

Z r. 1604 pochodzi wzmianka o zaginięciu "dokumentów grabowieckiego cechu ślusarskiego, przechowywanych w mieszkaniu ślusarza Stefana "w czasie napadu sług Wojciecha Kłosowskiego" w Grabowcu. Ówczesne Horodko posiadało też 5 ślusarzy a Tyszowce 3. W Grabowcu pracowało również w tamtych czasach co najmniej 5 kowali,^{7/} a więc wytwórczość branży metalowej była tam wtedy znaczna.

Zachowały się także materiały źródłowe o wystąpieniach mieszczan przeciw starostom: grabowieckiemu w l. 1608-47, horodelskiemu w l. 1628-45 i tyszowieckiemu w r. 1635.^{8/}

"Długoletnią walkę przeciw starostom prowadzili mieszczanie grabowieccy.^{9/} Głównym motywem wystąpień była obrona przed narzucaniem mieszkańcom powiatowego miasteczka czterodniowej pańszczyzny rocznej oraz prac przy naprawianiu grobli. W r. 1608, jak wynika ze skargi starosty grabowieckiego Jerzego Cieciszewskiego, mieszczanie tego miasteczka zbojkotowali nakazy tegoż starosty wykonywania szarwarku na zamku i naprawy grobli pod miastem. Zatareg o powiększenie pańszczyzny trwał do r. 1631, w którym nowy starosta, Jakub Leszczkowski, zawarł umowę z mieszczanami Grabowca, "w której starosta zobowiązał się nie łamać przywilejów miejskich i zlikwidować nadużycia administracji starościńskiej".

Kolejny starosta grabowiecki, Stanisław Sarbiewski, nadal żądał jednak częstszego "wychodzenia na pańszczyznę, a mandat królewski

z 1647 r. zobowiązał nawet mieszkańców Grabowca do dziesięciodniowych prac rocznie i to "od wschodu słońca do zachodu"

"W r.1645 w starciu zbrojnym z mieszczaninem grabowieckim Bodakiem^{10/} odniósł poważne rany burgrabia zamku grabowieckiego, szlachcic Aleksander Kamieński".

Zachowały się również w źródłach historycznych ślady walk klasowych pospólstwa z patrycjatem Grabowca "o równomierny podział obciążeń fiskalnych". Władze miejskie i przedstawiciele pospólstwa uchwalili na wspólnym zebraniu 19 października 1640^{11/} zorganizowanym "z zlecenia jegomości pana starosty grabowieckiego" Stanisława Sarbiewskiego, poszczególne punkty "Ustawy miasta Grabowca". Postanawiała ona, aby w przyszłości zaznajamiać podatników z wymiarem podatków i składek,^{12/} aby podatki wybierał szafarz i aby on kontrolował wydatkowanie ich; szafarz miał być wybierany przez pospólstwo; burmistrz i rajcy mieli składać przed pospólstwem sprawozdania finansowe dwa razy do roku /24 czerwca i 1 stycznia/.

W tejże pracy Horn wymienił również szereg przykładów klęsk elementarnych w Grabowcu i okolicy. I tak: na skutek najazdów tatarsko-kozackich w latach 1648-49 liczba zamieszkałych budynków wynosiła w r.1650 w Grabowcu^{13/} w świetle rekognicji mieszczzańskich/ jedynie 75 w porównaniu ze 130 w r.1630 /42,3% pustek; w Warężu 30,2%; w Tomaszowie 34,3%; w Horodle 52,8%; w Tyszowcach 77,4%; w Strzemilczu nad Styrem 97,2%/.

Od 10 listopada 1620 r. do 29 marca 1621 r. przeszło przez Grabowiec 7 polskich oddziałów wojskowych,¹⁴ tam stacjonowały one także /również w Tyszowcach i Dubience/, a rekwizycje wojskowe były tak dotkliwe "i brutalne", że wg skarg rajców Chomy Nagórnik,^{15/} Andrzeja Pawłowicza i Szymona Bachmatka niektórzy z mieszczan uciekli w dalsze okolice^{16/} "przed ciężkim żołnierzem".

W r.1641 szlachta bełska poleciła w instrukcji danej posłom na sejm "podjąć starania o zwolnienie od podatków Grabowca^{17/} dla upadłości i ostatecznego zniszczenia mieszczan grabowieckich przez stacje żołnierskie i ogień, że od osiadłości, której

bywało kilkaset, ledwie jest kilkadziesiąt!"

I rzeczywiście, inwentarz tego miasteczka, sporządzony w 1640 r. wykazał zaledwie 65 nędznych budynków mieszkalnych, gdy tymczasem jeszcze w r.1621 osada liczyła 140 domów i placów".

Drewniane miasteczko ulegało także często dotkliwym pożarom. W latach trzydziestych i czterdziestych w.XVII Grabowiec palił się pięciokrotnie/ 1. 1630, 1631, 1634, 1643, 1644/ a Horodło dwukrotnie.^{18/}

W r.1630 "gwałtowne powietrze morowe" wyludniło wieś Miączyn^{19/} koło Grabowca, gdzie pozostało po nim jedynie 13 chałup osiadłych /relacja Chwedka Żydka, poddanego miączyńskiego/.

Jeśli chodzi o rzemieślników żydowskich w Grabowcu,^{20/} to na przełomie w.XVI i XVII pracowali oni w grupie spożywczej rzemiosł /rzeźnicy i gorzelnicy/. W niedalekim Horodle mieszkali już wtedy: krawcy żydow.; w Tomaszowie Lubelskim: stolarze, snycerze, sukiennicy, rzeźnicy i obsługa szpitala; w Tyszowcach: szklarze, stolarze, kuśnierze, rzeźnicy, młynarze, piwowarze, gorzelnicy i miodowarze.

Uwagi M.Stankowej o treści księgi sądu ziemskiego w Hrubieszowie są natomiast cenne nie tylko dla archiwistów i historyków dawnego prawa polskiego, ale i dla historyków osadnictwa w ziemi chełmskiej i bełskiej.

Ówczesni pisarze sądowi /w.XV/ określili nawet bowiem przynależność do pow.hrubieszowskiego wsi Oburkowa /później Oburkowiec^{21/} na pd.-zach. od Gozdowa, który został chyba wchłonięty przez sąsiednie osady, może dopiero po zniszczeniu/ i Świerszczowa^{22/} /na pn.-wsch. od Hrubieszowa/.

Według części pierwszej /najstarszej/ tej księgi /zapiski od połowy r.1429 do połowy r.1431/ w Hrubieszowie "zasiadali na sądach" następujący właściciele feudalni z okolic Grabowca, Horodka i Hrubieszowa: 14 lipca 1429 r.^{23/} Mikuła z Mosłomęcza /na pd. od Hrubieszowa/; Janusz, wójt z Brodzicy /"Bohorodyci"/ na pd.-zach. od Hrubieszowa i Piotr Sokolnik z Czerniczyna /na pd. od Hrubieszowa/; 28 lipca t.r.: Tomasz Kwaczała z Moniatycz w ówczesnym pow.horodelskim /na pn.-zach. od Hrubieszowa/

Waśko Skorutycz z Mołodiatycz w pow.hrubieszowskim /na pd.-zach. od wsi parafialnej Trzeszczany w pow.horodelskim/; 8 września t.r.: Stećko, wójt ze Ślipcza w pow.horodelskim /nad Bugiem na pd.-wsch. od Hrubieszowa/; 10 listopada t.r.: Dymitr z Wojsławic /pow.chełmski na pn. od Grabowca/; 8 grudnia t.r.: Iwan-ko z Puderesów /wieś ta ma dziś zapewne zmienioną nazwę^{24/}.

Rok 1431 - 24 maja: Jaśko ze Sielec /może to Sielce, dawniej pow.grabowiecki k.wsi parafialnej Dzierążnia w pow. tomaszowskim/; Aleksander z Werbkowic /wtedy w pow.grabowieckim na pd.-zach. od Gozdowa/; Sassin ze Sahrynia w pow.bełskim /na pn.wsch. od Czermna/; Jaśko z Wierzby w pow.grabowieckim /na wsch. od Starego Zamościa/.

Rok 1434: Maciej Smok h.Ślepowron z Siedliszcza w pow.chełmskim /nad Wełnianką/; Gniewosz z Mościsk /pow.chełmski na pn.-zach. od Dubienki/; Lisek z Leszczan /w pow.chełmskim na pd.-wsch. od Chełmna/, łowczy chełmski; Wysz z Weremowic /w pow.chełmskim na pd.-zach. od Chełma/.

8 września 1429 r.^{25/} wspomniano w tejże księdze o dacie rozprawy sądowej tegoż Smoka z Fiałą z Ornatowic w pow.grabowieckim /na pn.-wsch. od Grabowca/.

W drugiej części hrubieszowskiej księgi sądowej, obejmującej l. 1445-68, skład sądu i jego strony nadal rekrutują się z okolicznej szlachty.

W r.1444 sądzono w Hrubieszowie sprawy majątkowe w obecności Wańka Dżusicza Kierdejowicza z Kwasiłowa /obecnie w ZSRR/^{26/} kasztelana chełmskiego; Aleksandra ze Ślipcza, chorążego chełmskiego; Jana z Siennicy /w pow.krasnostawskim na pn.-wsch. od Krasnegostawu/, miecznika chełmskiego; Jana Magiery z Puderesów i Dobiesława z Czerniczyna, wójta hrubieszowskiego.

16 listopada 1447 r.^{27/} zorganizowano sądy mieszane dla dwóch ziem. Uchwałę taką podjęli starostowie Piotr ze Szczekocin, starosta generalny chełmski i Jan Leśniowski, starosta horodelski /"za zgodą obecnych urzędników ziemskich"/. "Wyznaczyli /oni/ sędziów dla rozsądzania spraw w Hrubieszowie z powiatu hrubieszowskiego i chełmskiego z powództwa mieszkańców powiatu horodelskiego, i w Horodle z powództwa szlachty z ziemi chełmskiej

Z ramienia szlachty chełmskiej i hrubieszowskiej sędziami zostali: Gniewosz z Klesztowa /w pow.chełmskim na pd.-zach. od Dubienki/, ówczesny sędzia ziemski chełmski i Jan z Siennicy, miecznik chełmski. Powiat horodelski reprezentowali: Tomasz z Moniatycz, sędzia ziemi bełskiej i Mroczek de Nowosielce, podsędek" /zapewne z Nowosiółek k.wsi parafialnej Moniatycze/.

Po r.1447 występowali na rokach jako sędziowie lub asesorzy liczni urzędnicy ziemi chełmskiej i bełskiej: wpływowy podkomorzy ziemi bełskiej, Czambor z Łykoszyna /dawniej pow.bełs., dziś tomasz. na pd.-wsch. od Tyszowiec, r.1451/; znany sędzia generalny, Tomasz Kwaczała z Moniatycz /1445, 1447, 1450, 1451, 1453, 1462, 1463/; podsędek generalny, Mroczek z Nowosielec /1445-1447, 1450, 1451, 1453, 1460-1465/; ruchliwy chorąży, Jan Gozdź z Gdeszyna /na pd.-wsch. od Grabowca, l.1464-1465/; urzędnicy ziemi chełmskiej: podkomorzowie - Paweł z Ubrudowic²⁸/ /dawniej Oprudowice lub Prudowice, wieś w pow.chełmskim, obecnie w pow.hrubieszowskim na pn. od wsi parafialnej Moniatycze/ i Jan ze Stefankowic /dziś w pow.hrubieszowskim k. Ubrudowic/ - lata 1460-2; podsędkowie generalni: Mścisław z Wereszczyna /dziś w pow.hrubieszowskim na pd.-zach od Kryłowa nad Bugiem/ - l.1450-3; Aleksander z Ślipcza Piątkowski - l.1445-62; stolnik Waśko Skoruta z Mołodiatycz /l.1453-65/; komornicy: Dobieśław, wójt z Czerniczyna /r.1465/; Klemens Piądko z Kozodaw /na pd.-wsch. od Hrubieszowa - l. 1464-5/; Krystyn z Wakijowa /na pn.-wsch. od Czeremna - r.1464/ i Tomasz z Nielełwi w b.pow. horodelskim /na pn.-wsch. od Trzeszczan/.

Niektórzy urzędnicy występujący na rokach sądowych w Hrubieszowie pochodzili ze wsi dzisiejszego powiatu chełmskiego, jak np. komornik Maciej z Leśniowic w pow.chełmskim na pn-zach. od Wojsławic /r.1460/ lub krasnostawskiego, np. podkomorzy Ihnatko ze Żdżannego na pd.-zach. od Chełma - r.1453/, podsędek generalny, Piotr z Gorzkowa Sienicki /na pd.-zach. od Krasnegostawu - r.1460/ i stolnik, Mikołaj z Olchowca k.Gorzkowa /r.1464/, czy nawet tomaszowskiego: komornik Krystyn z Wakijowa.

Po likwidacji sądu ziemskiego w Hrubieszowie pisarz sądowy nadal wpisywał w omawianej księdze rok odbywające się już w Chełmie

/od 5 grudnia 1465 r./. W skład sądu tego wchodził także m.inn. liczni szlachcice, występujący na rokach hrubieszowskich, jak np. Jakub z Puderosów, Braha z Mieniam /na pd.-wsch. od Hrubieszowa/, Wojciech z Jatutowa /na pd.-wsch. od Zamościa/, Waśko Skeruta ze Śniatycz /w b.pow.grabowieckim na pd.-zach. od Czeremna/, Janusz i Aleksander z Kraśniczyna /na pd.-wsch. od Krasnegostawu/ i nowi klienci, jak Jakub Motyczka z Ostrzycy /na pd.-zach. od Krasnegostawu/ i Piotr Dłuto z Czystyn /w b. powiecie żółkiewskim k.Kulikowa i Kamionki Str./. "Przed sądem hrubieszowskim stawało nie tylko rycerstwo z najbliższych okolic, lecz i dygnitarze świeccy i duchowni, a także możnowładcy i członkowie z rodów panujących, jak Janusz i Aleksander Olgierdowicze, dziedzice Duba /w b.pow.grabowieckim, na zach. od Czeremna/ i Kraśniczyna", ale i mieszczaństwo hrubieszowskie i horodelscy.

Choćby już z tych fragmentów tekstów wspomnianej księgi sądowej Hrubieszowa widzimy, jak cenną publikacją byłyby te materiały źródłowe wydane drukiem.

Hrubieszowowi poświęciłem w tej pracy więcej miejsca dlatego /aczkolwiek nie należał on nigdy do powiatu grabowieckiego - właściwy temat/, że stanowił on dawniej część ziemi bełskiej, np. ok.r.1448^{28/} i przed r.1400. Przypomniał o tym ostatnio czytelnikom Aleksander Świeżowski z Łodzi, omawiając rejestr skarg synów Ziemowita IV na Jagiełkę "o wyrządzone gwałty i niesprawiedliwości".^{29/} Z nich dowiadujemy się bowiem, że król odebrał też księciu Ziemowitowi IV /zm. w r.1426/ wśród różnych osad ziemi bełskiej i Hrubieszów. Stało się to w l. 1388-99. , gdyż w r.1400 Hrubieszów należał już do ziemi chełmskiej i Korony, a nie do książąt mazowieckich.^{30/}

Skróty cytowanych prac:

- Jabl. - Aleksander Jabłonowski, Ziemie ruskie - Ruś Czerwona, "Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym", t.VII, cz.I i II, "Źródła dziejowe", t.XVIII, Warszawa 1902-3.
- Kostr.- Teofil Kostruba, Bełz i bełżka zemlia wid najdawniejszych czasów do 1772 roku, Lwów 1938.
- Proch.- Antoni Prochaska, Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej od 1348 do 1607 roku, Lwów 1890.
- Ryk. - E.Rykaczewski, Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum ... Paryż 1862.
- Br.Sok.-Bronisław Sokalski, Powiat sokalski pod względem geograficznym, etnograficznym, historycznym i ekonomicznym, Lwów 1899.
- Tokarz- Wacław Tokarz, Galicja w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z r.1783, Kraków 1909.

PRZYPISY.

Rozdział I

- 1/ Granice tego powiatu nie dochodziły jednak do samej rzeki, gdyż wsie Tarzymiechy i Ruskie Piaski nad Łabuńką oraz ich peryferie należały już przed kilkoma wiekami do ziemi chełmskiej.
- 2/ Henryk Łowmiański, Problematyka historyczna Grodów Czerwieńskich w związku z planem zespołowych badań polsko-rosyjskich, "Kwartalnik Historyczny", W-wa R.60; 1953, nr 1, s.58-85.
- 3/ Kostr., s.67.
- 4/ "Z powodu lokacji przez Daniela Chełma, do którego ksiązę ten przeniósł swoją rezydencję, Czerwień stracił znaczenie ośrodka ziemi czerwieńskiej, która przybrała nazwę chełmskiej i podupadł" - Łowmiański, o.c., s.61; tenże: Studia nad wczesną Słowiańszczyzną, "Kwart.Hist.", W-wa, R.67; nr 3, s.747-756
- 5/ Księga poborowa nr 19 w AGAD, w której zachował się rejestr poborowy województwa bełskiego z r.1472, główne źródło tej pracy. W rejestrze tym zapisano: "Czyrmino de 2.5 laneis, Dryewna de 2.5 laneis, Wakijyow de medio et laneo et molen-dino"; 11.X.1473r.; "Martino Goszdz de Czyrmino"... /AGZ XIX, nr 1954/; 5/VII 1490 "Paulo de Czyrmino" /ibid., nr D VIII/.
- 6/ 30/I 1469r.: "olim nobilis Cristini de Czyrnino"... /AGZ XIX, nr 1869/.
- 7/ 19/VIII 1493: "Pauli heredis de Czermino..." /ibid., nr 2303; 2/VI 1494: "Paulo de Czyrmno..." /ibid., DXXIV; 30/IV 1495: "nblis Paulus dedit villas suas Cyrmno et Vakyow nbli Martino fratri suo..." /ibid., nr 2443/.
- 8/ Ks.pob. nr 36 w AGAD, k.16^v-18.
- 9/ a/ Łowmiański, o.c., "Problematyka"/, s.58-85, przypis 17 i b/Kostr., s.108-10. "4.Hrąbowskiy powit /dystrykt/". Łowmiański w swej pracy pt."Studia..." omówił także najstarsze wzmianki źródłowe o dwóch innych miejscowościach historycznych tego pogranicza polsko-ruskiego, tj. o Horodle i Hrubieszowie. Oto jego tekst ze str.147-56, c. dz.:
"...nie widać uzasadnienia do uznania Gódką - Wołynia za włość analogiczną do włości horodelskiej, znanej z nadania Włodzimierza Wasylkowicza na rzecz żony /r.1287/. Dokument

Włodzimierza określił Horodło jako sioło - termin ten wskazuje na dwór książęcy wraz z gospodarstwem własnym księcia. Istnienia przy dworze książęcym /w Horodle/ ziemi uprawnej dowodzi też wzmianka w tymże nadaniu o robociznach ludności należnej do sioła. W Horodle znajdował się również targ, gdyż sioło zostało nadane wraz z mytem. Możemy tedy określić tę miejscowość jako dwór książęcy z miasteczkiem. W innym zaś miejscu: "Dopiero w wieku XIII źródła wymieniają w strefie Chełmaliczne grody, jak Andrzejów, Busówno, Grabowiec, Hrubieszów, Komarów, Stołpie, Szczekarów /Krasnystaw/, Uchanie, Ugrowsk /Uhrowsk/, Wereszyn. Zdają się one świadczyć o znacznych postępach osadnictwa na tym terenie, co pozostaje w zgodzie z ogólnym wewnątrzno-kolonizacyjnym ruchem Słowian w w.XI-XII. Również o Chełmie mamy wyraźną wskazówkę, że został założony dopiero przez Daniela Romanowicza in cruda radice ." Ostatnie badania archeologiczne w Chełmie potwierdziły jednak tezę o bardzo dawnej metryce zasiedlenia obszaru tego miasta /przed w.XIII/, co oczywiście nie przeczy akcji lokacyjnej księcia Daniela w r.1237.

- 10/ Henryk Stamirski, Powiat horodelski w roku 1472, Hrubieszów 1958 r., s.5 - 7 i 13 - 14.
- 11/ Jabł., cz.II, s.472. 12/ Stamirski, jak 10/, s.24.
- 13/ Peremil leży nad Styrem /Wołyn, na pld.-zach. od Lucka/.
- 14/ Szczepreszyn leży nad Wieprzem, między Zamościem a Błgorajem.
- 15/ Łopatyn leży nad Ostrówką /dopływ Styru/, między Radziechovem a Brodami. 16/ Ferdynand Stättner, Echa dawnej Łopatynszczyzny, t.I, z.1, Brzeżany 1935, s.31-2.
- 17/ Władysław Abraham, Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi, t.I, Lwów 1904, s.228-30 i b/ Stättner, o.c., s.16-23 i 36-45.
- 18/ O tym, że dzisiejszy Sokal jest bezpośrednim spadkobiercą dawnego Sewołoża, pisałem w pracy p.t. Powiat horodelski... s.6, przypis 4. Natomiast nie ma podstaw do identyfikowania go ze starą wsią powiatu sokalskiego "Starogród" k.Uhrynowa /obie wsie na pld.-zach. od Sokala/, jak to czyni historyk ukraiński; Teofil Kostruba /s.52, 113, 115 Kostr./.

- 19/ "...duas villas in districtu Grabowecz dare dignaremur..." AGZ.VIII, nr 13. 20/ Radymno, miasteczko w pow.jarosławskim, na pld.-wsch. od Jarosławia. 21/ Stättner, o.c., s.24-6 i 46-48
- 22/ Tamże, s.26 - 9 i 48 - 53.
- 23/ a/ Tamże, z.2, s.57-67. b/ Przed uroczystym nadaniem grodów bełskich księciu mazowieckiemu /1396/7r./ Ziemowit IV wystawił w dn.25 lutego 1395 r. ważny dokument w sprawie posiadania ziemi bełskiej, w którym stwierdził, że: "Bels, Lubaczow, Busko, Grabowecz, Hredlo, Sewlosch et Lopatin... cum omni iure hereditario et totali dominio tenemus, habemus et naturaliter possidemus". Dokument pergaminowy nr 2126 w AGAD.
- 24/ Tamże, z.2, s.79 - 81.
- 25/ Był on aż po rozbiory głównym miastem powiatu sądowego.
- 26/ Grabowiec stracił oczywiście w czasach austriackich swoją rangę administracyjną... Wojska austriackie wkroczyły do powiatu grabowieckiego w lecie 1772 r. O tym, jak odbywała się ta inwazja, mówi np. "Dziejopis monasteru krystynopolskiej od Roku Pańskiego 1766", księga in folio, 160 kart, oprawna w skórę, pisana po polsku i łacinie. =Br.Sok., s.394-400: "W r.1772, 1 sierpnia, przybyło 300 austriackiej konnicy /do Krystynopola/ i porozlepiano /tam/ drukowane pisma, że cesarz austriacki zajmuje Galicję i dalsze intraty z dóbr królewskich i inne daniny należą odtąd do austr/iackiego/ rządu. W dniu 14 /sierpnia tr/ odebrano wszelką broń i działa od nadwornej służby wojewpdy Sal/ezego/Potockiego, podobnie uczyniono i po innych dworach". Krystynopol i Grabowiec należały do woj. bełskiego przed r.1772. Austriacy wprowadzili wkrótce nowy podział administracyjny tzw. Galicji, w której zorganizowano 6 urzędów cyrkularnych, czyli obwodowych /Wieliczka, Pilzno, Bełż, Sambor, Lwów i Halicz/ oraz 19 dystryktów /urzędów okręgowych/. Ówczesne źródła wymieniają w tamtych stronach cyrkuł /inaczej dyrektoriat/ Bełż i trzy dystrykty: sokalski, tomaszowski i zamojski. Z dniem 22.III.1782 r. "zamieniono" 19 dystryktów na 18 cyrkularnych urzędów a starostom obwodowym /w cyrkułach/ dodano do pomocy komisarzy. Po reorganizacji cyrkułów w południowej części ziemi bełskiej w r.1783 przeniesiono urząd obwodowy z Bełża do Żółkwi /Br.Sok., s.364/.

Zorganizowano wtedy w północnej części ziemi bełskiej cyrkuł zamojski /przetrwał aż do r.1809/, dzielił się np. w r.1786 na 15 powiatów- "sekcji" /Bezirke/, dla których nie kreowano jednak oddzielnych urzędów; wydzielono je tylko "dla publikacji praw i objazdów komisji" /Tokarz, s.31/. Do nich należały dominia, w których właściciel majątności ziemskiej, obejmującej jedną lub więcej osad poddańczych, posiadał zarazem w obrębie swego obszaru, stanowiącego odrębne ciało administracyjne pod nazwą dominium, władzę sądową i policyjną". W r.1786 powiat Grabowiec skupiał np. następujące dominia: Bereście, Dańczypol, Gdeszyn, Grabowiec, Horyszów Ruski, Hostynne, Koniuchy, Ornatowice, Skomorochy Małe, Skomorochy Wielkie, Świdniki, Tuczępy, Zawalów.- a/ Teki Schneidra, nr 1875 - WAP /Wawel/; b/ Marian Tyrowicz, Galicja od pierwszego rozbioru do Wiosny Ludów 1772 - 1849. Wybór tekstów źródłowych, Kraków - Wrocław 1956, s.XII-XXII, 89-103, oraz prace Kalinki, Lepuckiego, Sygańskiego, Tokarza i innych.

- 27/ T.2, W-wa 1881, s.776-7.
- 28/ Żurawłów leży na zachód od Grabowca /ca 4 km w linii pow./.
- 29/ a.Wierzb.,pars IV,Suppl,nr 816; b.Pl.s.t.,t.3, s.348.
c."de iure polonico ius theutonicum".= Lustracje, nr 73 w AGAD, k.18-20; 15/X 1628r.; d. "Lustracyja starostwa grabowieckiego sądowego, między Bełzem a Zamościem leżącego, na kartach Lustracyi województwa bełskiego annorum 1662, 1664, 1667".= Lustracje nr 74 w AGAD, k.19.
- 30/ Pl.s.t.,t.3, s.348.
- 31/ "Lustracyja starostw i królewszczyn w powiecie grabowieckim". - Lustracje nr 55 w AGAD,k.145 - 9.
- 32/ Dosłowną treść dokumentu z r.1397, in originali pokładanym /przedłożonym w oryginale/, wpisano wg tej lustracji do ks. wierzytelnych Grabowca 17.IV.1690 r.
- 33/ "Homines advocati de Grabowyecz de II-bus laneis solvunt." = Ks.pob.19 w AGAD, k.1 i 2. W r.1507 wójt grabowiecki uiścił podatek tylko z 1 łanu, zapewne wskutek zniszczeń wojennych.
- 34/ "...2 laneos agri pro pecoribus et pecudibus alias stegna..." Stegna oznaczały wtedy "ścieżki udeptane przez zwierzęta", w odnośnym wypadku: wygon miejski.

- 35/ Był to warsztat postrzygacza sukna, ponieważ ówczesne materiały sukienne musiały być "postrzygane".
- 36/ Tekst regestów Wierzbowskiego nie mówi wprost, "o wolnym warzeniu trunków" przez mieszczan grabowieckich, wylicza je jednak autor hasła Grabowiec w Polsce starożytnej. Z jego uwag wynika, że znał ona cały tekst przywileju księcia Władysława, zapewne z potwierdzenia w dn.23.VII.1511 r. = Metryka koronna 25, 67.
- 37/ Jest to fragment tekstu z Pls.st.
- 38/ Tekst z Pls.st. Wierzbowski nie wspomina o tym.
- 39/ "Z łanu", Pls.st., zaś wg Wierzb. "...2 laneos agri pro pecoribus.... de quibus per 12 gr.... annuatim cives solvent".
- 40/ Wierzb., p.IV/1, nr 1233. Dokument ten potwierdzili również królowie: Zygmunt August i Stefan Batory. = Lustracje nr 74 w AGAD, k.19.
- 41/ Nieborów jest dziś kilka w Polsce; cytowanym N. jest chyba ten spod Łowicza lub Chełma. Kostr./s.108 - 10/ mylnie identyfikuje go z dawnym Niemirowem w pow.grabowieckim.
- 42/ Pls.st., t.3, s.349. 43/ Tamże, s.349.
- 44/ Batory, "celem utworzenia stałej piechoty, postanowił w r. 1578...., aby z miast, miasteczek i wsi królewskich, każdych 19 gospodarzy wybierało i wysyłało na wojnę 20-go pachołka dobrego i sposobnego", tzw. wybrańca z bronią. = Gloger II, 468
- 45/ Tadeusz Ślawnski, Studia nad ludnością Biecha w wiekach XIV - XVII, "Małopolskie Studia Historyczne", z.3 - 4, Kraków, R.1; 1958, s.27.
- 46/ Marian Gumowski - Pieczęcie i herby miejscowości województwa lubelskiego, Lublin 1959, s.34. 47/ T.1 jego herbarza, s.189.
- 48/ Lustr. nr 74 w AGAD, k.19.
- 49/ Kazimierz Sochaniewicz, Stan, organizacja i postulaty badań nad historią ziem południowo-ruskich, "Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6-8 grudnia 1925", Lwów 1925, s.1 - 12. 50/ Pls.st., t.3, s.349.
- 51/ W r.1564 Bogucice należały do starostwa hrubieszowskiego i ziemi chełmskiej, vide moja Mapa powiatu horodelskiego w r.1472 w cyt.pracy o Herodle.

- 52/ Modryń należał w w.XIV-XVI do starostwa bełskiego, w początkach w.XVII - do starostwa hrubieszowskiego; w r.1658 włączono go drogą urzędową do starostwa grabowieckiego = Lustracje nr 74 w AGAD, k.18v.
- 53/ Włgowie h:Bończa pochodzili z Mazowsza; wybili się w w.XVIII. = Niesiecki IX, s.337 - 8. 54/ Uruski IV, 258 - 9.
- 55/ AGZ XIX, nr 2068, 2429-30, 2437. 56/ Herbarze Paprockiego i Niesieckiego. 57/ Wierzb., p.IV/2, nr 11862.
- 58/ Tamże, IV/1, nr. 4800. 59/ Tamże, IV/1, nr 7254.
- 60/ a.Aleksander Gwagnin z Werony, Z kronicy Sarmacji Europejskiej, Kraków 1860, s.203. b.Pls.st.,t.3, s.348.
- 61/ Herbarz Polski, Kraków 1859,-s.626. 62/ Pls.st.,t.3,s.349.
- 63/ Wg Niesieckiego - Sarbiewscy pochodzili z Mazowsza i pieczętowali się herbem Prawdzic. 64/ de novo - od nowa.
- 65/ armatą - wszelką bronią. 66/ municyją - uzbrojeniem, wzgl. obwarowaniem grodu. 67/ in desolationem nie przyszedł - nie doczekał się spustoszenia - ruiny.
- 68/ do jurydyki grabowieckiej = w tym kontekście do grodu grabowieckiego; dawniej jurydyką nazywano w mowie potocznej sądy grodzkie.
- 69/ W ziemi bełskiej były w w.XVI aż trzy Witkowskie: 1/ k.Bełza, 2/ k.Radziechowa i 3/ k.Wereszyna. Cytowany Witków znajduje się k.Wereszyna. Jest on wprowadzie wysunięty daleko na południe od Modrynia, ale znowu nie tak bardzo /11 km/, a od b.granicy ziemi chełmskiej /starostwa hrubieszowskiego/ leżał on ca 13 km. W tamtych czasach powiaty hrubieszowski, horodelski i grabowiecki miały bardzo kręte granice i mnóstwo półwyspów oraz zatok. Ten ostatni Witków oderwał Jagiełło w r.1396 od ziemi chełmskiej i włączył go do ziemi bełskiej /Kodeks dypl.Ks.Mazow.,nr 125/. Badaczy zastanawiają względy geograficzne tych zmian granicznych, w świetle np. aktualnego w tym miejscu pytania: "gdzie Rzym, gdzie Krym?". Przecież Modryń - Witków - Kopyłów leżały daleko poza granicami powiatu grabowieckiego. Z pomocą w wyjaśnieniu tych zawiłości przyszli nam lustratorzy pow.hrubieszowskiego, pisząc w r.1661 tak na temat wsi należących do starostwa hrubieszowskiego: "Wsi Ślipcze, Kosmów, Cuchniów z felwarkiem, Dziekanów

i Szpikołosy, okrom wójtostwa z folwarkiem, które to wsi, lubo do starostwa hrubieszowskiego należą, leżące w ziemi chełmskiej a w województwie ruskim, te jednak ~~przec~~ wsi leżą już w województwie bełskim a powiecie horodeńskim i do /tego/ województwa pobory, podymne i inne exactie /podatki/ Rzeczypospolitej płacą". Lustracje, nr 124 w AGAD, k.159-61.

Takich przykładów "podwójnej buchalterii" w geografii historycznej jest więcej i tych czasach i stronach /np. w Huszczy, oderwanej aż od starostwa lubomelskiego i włączonej do starostwa hrubieszowskiego/. Dobra te stanowiły uposażenie starostów i dlatego nie respektowano w tych okolicznościach argumentów geograficznych.

- 70/ Modryn leży między Hrubieszowem, Tyszowcami i Kryłowem. Jagiełło włączył go w r.1396 do ziemi bełskiej /w dokumencie mylna lekcja "Ohrme"/ i odtąd należał on do powiatu bełskiego, będąc oddalonym od granicy ziemi chełmskiej i starostwa hrubieszowskiego aż po rozbiory tylko o 2,5 km.
- 71/ Kopyłów w pow.hrubieszowskim k.Horodła. Pewne wskazówki przemawiają jednak także za taką koncepcją, że dawniej istniał również inny Kopyłów /być może gdzieś k.Modrynia/.
- 72/ na reperacyją fortecy = na naprawę zamków i wałów obronnych.
- 73/ Miączyn leży na pld-zach. od Grabowca.
- 74/ iure emphiteusis - nadanie dóbr królewskich na pewną liczbę lat w dzierżawę, zazwyczaj w nagrodę zasług; w danym wypadku na pokrycie kosztów Sarbieńskiego, związanych z odbudową zamku przez niego.
- 75/ a.Lustracje nr 55 w AGAD, k.145 i b.Pls.st., t.3, s.349.
- 76/ sklep - piwnica, przestrzeń sklepiona mieszcząca się pod budow
- 77/ canservatur archiwum - utrzymuje się archiwum. 78/ rezyduje - mieszka, przebywa. 79/ Słown.geogr.Król.Pol.II, 776 - 7.
- 80/ Grabowiec Góra leży na pld. od miasta za Kalinówką.
- 81/ Pls.st., t.3, s.349-50. 82/ Wierzb., p.I, nr 1814.
- 83/ "Stationes" /od r.1649 "hiberna"/ - opłata "zimowa" w pieniądzu
- 84/ Wierzb., p.I, nr 1086.
- 85/ Jasieńscy pochodzili z Jasieńca na Mazowszu na pld.-zach.od Sochaczewa. = Uruski VI, 3.
- 86/ Pileccy h.Leliwa pochodzili z Pilicy w b.pow.lelowskim /Lelów k.Olkusza/. Dziś P. należy do pow.olkuskiego.

- 87/ Wierzb., p.I, nr 1370. 88/ Uruski II, 301 - 4.
- 89/ Ks.pob.36 w AGAD, k.34-5. Na przykładzie Grabowca widać, że umiano wtedy godzić stanowisko starostów grodowych /sądowych/ z instytucją starostów prowentowych. Może najlepiej taką praktykę wyjaśnia tekst lustracji sąsiedniego Horodka z r.1765: "Dzierżawcą s/taro/stwa, do którego należą wsie: Łuszków, Wydranica /dziś Wydranka/ i uroczysko Czarniawka /dziś Czerniawka/, jest Sta/nisław/ Aleks/ander/ Siekierzyński. Zamczysko między wałami głębokimi, na którym dwór dla rezydencji s/taro/sty, sądów i kancelarii nowowynbudowany; spichlerzów z drzewa 2; księgi grodz. conservantur w klasztorze dominikanów. Domów wjezdnych żydów/skich/ 7, domów zażylnych 22, kramnic 8, winnic 9; domków katol/ickich/ na Podzamczu 6. Ulice: Mikulińska ma dom/ów 32 i dworek p.Aleksandrowicza; Średnia dom/ów/ 66; Pietnicka i Pohorska dom/ów/ 44, Grobelna 12; wiele placów pusto leżących. Dochód^z miasta zł/otych/ 6485, gr/oszy 18, ogólny zaś ze s/taro/stwa zł/otych/ 12.253, gr/oszy/ 9." Sprawę tę omawia również inny fragment tekstu Bałińskiego o Horodle: "Starostwo grodowe horodelskie w r.1771 posiada/ł/ Czesław Siekierzyński, płacąc zeń 3172 złp.kwarty a 1011 złp. gr/oszy/ 14 hiberny."
- 90/ Sienniccy h.Bończa posiadali wieś Siennicę Różaną w powiecie krasnostawskim. = Niesiecki, VIII 352.
- 91/ Wierzb., p.IV/2, nr 12002. 92/ Tamże, nr 12397.
- 93/ Miączyn leży między Hrubieszowem a Zamościem.
- 94/ Ornatowice leżą na płn.-wsch. od Grabowca.
- 95/ Hołuzno leży k.Ornatowic. 96/ Wierzb.,p.IV/1, nr 6567.
- 97/ Klesztów leży w pow.chełmskim k.Żmudzi.
- 98/ Rudno leży k.Klesztowa. 99/ Wierzb., p.IV/1, nr 4559.
- 100/ Gdeszyn leży na pld.-wsch. od Grabowca. 101/ Wierzb.,p.IV/1, nr 7254, 102/ Tamże, p.IV/13, nr 21570. Wg Bonieckiego, starostwo grabowieckie posiadali w r.1554 synowie Feliksa: Piotr, Jan, Paweł i Jakub Cieciszewscy. 103/ Tamże, p.V, nr 4083.
- 104/ "Rodzina" - Herbarz szlachty polskiej, t.2, W-wa 1909, s.301-4.
- 105/ Wacław Sobieski, Archiwum Jana Zamojskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego... 106/ Tamże.
- 107/ Herby rycerstwa polskiego, Kraków 1858, s.593.
- 108/ Boniecki III, s.164-9. 109/ Uruski VIII /W-wa 1911/, 361.

- 110/ deputat, w naszym wypadku poseł odnośnego województwa do trybunału skarbowego w Radomiu.
- 111/ Trybunał skarbowy - "trybunał do retent /zaległości/ poborowych" w Radomiu /XVII w./, gdzie dokonywano rozrachunku z poborcami i dzierżawcami podatków.
- 112/ Lustracje, nr 25 w AGAD, k.145-9. 113/ Lustracje, nr 74 w AGA k.19.
- 114/ Korytnica za Bugiem /dziś USRR/, naprzeciw Matcza: Wówczas "ze wsią Poryduby /nie Paryduby, jak wydrukowano w kolumnie "Odmiany nazw w r.1472." w tabeli na końcu mojej pracy o Horodle/. W w.XV wiele miejscowości pow.horodelskiego miało nieco odmienne nazwy, np. dzisiejszy Łuszczów nazywał się w r.1472 Łuszew. 115/ Pls.st., t.3, s.356.
- 116/ Kasper Niesiecki, Herbarz Polski, t.6, Lipsk 1840, s.356.
- 117/ W r.1688 fundował on w Warężu w ówczesnym powiecie bełskim kolegium /"Collegium Magnum"/ i rezydencję pijarską, a w r. 1693 kościół. = Br.Sok., s.390.
- 118/ Waręż leży na Łubówką, na pñ.-zach. od Sokala.
- 119/ Pls.st., t.3, s.396-7. 120/ merita - zasługi.
- 121/ koniuszy - "tytuł dworski niższy od miecznika a wyższy od kuchmistrza. Koniuszych wielkich było dwóch: koronny i li-tewski, nie mieli żadnych określonych obowiązków". - de Bondy.
- 122/ grobelne - groblowe - "staropolska opłata pobierana od podróżnych za przejazd przez groblę" /de Bondy/.
- 123/ antesessorów - poprzedników. 124/ in toto aprobowujemy - w całości zatwierdzamy. 125/ Uruski III. 126/ a/ Pls.st.t.3. s.3. b/ Niesiecki o.c., t.3, s.337-8, a o Grabowcu jako grodzie i parafii zob. przypis 127 o.
- 127/ a/ Pls.st., t.3, s.348: Ziemowit IV "kościół rzym/sko/kato-licki wystawił" w Grabowcu; b/ Kazimierz Sochaniewicz, Wzrost biskupstwa chełmskiego do połowy XVI w. "Wschód Polski", W-wa R.3: 1921, nr 43, s.139; c/ Ludomir Bieńkowski, Działalność organizacyjna biskupa Jana Biskupca w diecezji chełmskiej /1417-1452/, "Roczniki Humanistyczne", t.VII, z.2, Lublin 1960, s.231-2.
- 128/ a/ "Wieś tę nadał jako uposażenie kościołowi par/afialnemu/ w Grabowcu Ziemowit, ks/iaże/ mazowiecki/, który otrzymał

- w posagu za żoną ziemię bełską".= Sł.geogr.Król.Pol., XIV, 863: "Żurawlów"; b/ pod r.1573 pisarz zanotował w rej.pob. pow.grabow.: "De Żorawlow venerabilis Jacobus Ziemacki" /uiścił podatek zapewne proboszcz grabowiecki/. = Ks.pob. nr 36 w AGAD, k.288-349; c/ pod r.1580 zaznaczono w rej., że Żurawlów jest wsią kościelną proboszcza grabowieckiego. = Tamże; d/ Jabł., cz.II, s.269 i 362.
- 129/ Rolny, o.c.,cz.II, nr 1623 i 1774. 130/ Wierzb.,p.IV/1,nr 4986.
- 131/ a/ Teodor Wierzbowski, - Vademecum, W-wa 1908, s.152;
b/ Jakub Sawicki, Najdawniejsze statuty synodalne diecezji chełmskiej z XV w., "Concilia Poloniae, Źródła i studia krytyczne IV", Lublin 1948, s.35 i L.Bieńkowski, o.c.,s.204.
- 132/ J.Saw., Synody diecezji chełmskiej obrządku łacińskiego z XVI - XVIII wieku i ich statuty, "Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne", t.9, Wrocław 1957,s.109-10 /r.1604/
- 133/ Luboml leży za Bugiem na płn.-wsch. od Chełma.
- 134/ Potylicz należał przed 5 i 4 wiekami do pow.lubaczowskiego; leży na pld.-zach. od Rawy Ruskiej.
- 135/ Turobin leży nad rzeczką Por, między Bychawą a Szczepieszynem. Dawniej należał do powiatu krasnostawskiego.
- 136/ Sawicki, o.c./XVI - XVIII/, s.109.
- 137/ Rachanie leżą w powiecie tomaszowskim na płn.-wsch. od Tomaszowa Lubelskiego.
- 138/ Podobnie Wożuczyn; między Tomaszowem Lub. a Tyszowcami.
- 139/ Ten Gródek leży nad górną Huczwą w pow.tomaszowskim.
- 140/ Nabroż leży w pow.hrub. na pld.-zach. od Hrubieszowa.
- 141/ Łaszczów leży nad górną Huczwą w pow.tomaszowskim, pięć ostatnich miejscowości należało dawniej do pow.bełskiego.
- 142/ Sawicki, o.c. /XVI - XVIII w./, s.201 - 2.
- 143/ Dub leży w powiecie tomaszowskim na zach. od Czeremna.
- 144/ Dzierążna leży w pow.tomaszowskim na płn.-wsch. od Tomaszowa.
- 145/ "Pop protunc non fuit, sinagoga deserta" = Ks.pob. nr 36, k. 3v-14. 146/ Wierzb.,p.II, nr 1563.
- 147/ Tamże, p.IV/1, nr 758. 148/ Ks.pob. 36 w AGAD, k.23.
- 149/ Szos "był podatkiem proporcjonalnym do majątku zarówno nieruchomego jak i ruchomego" mieszczan. Rejestr z r.1507 wyjaśnia następującą przyczynę zwolnienia tych miast od podatku:

"Non contribuerunt exactionem civilem, quia sunt per Thartaros anno elapso nimis dastructa ac onerata".

150/ Dobrotwór leży n. Bugiem na pñ.-wsch. od Kamionki Strumiłłowe

151/ Potylicz posiada b. dawną historię /W. XIII/. Teofil Emil Modelski, Sprawa pogranicza polsko-ruskiego w badaniach ruskich, "Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6 - 8 grudnia 1925", Lwów 1925, s. 1-12.

152/ Uhrynów leży n. Warężanką, na pñm.-wsch. od Waręża.

153/ Strzemilcze leży w widłach Styru i Sydołówki na pñ.-wsch. od Łopatyna.

154/ Stojanów leży na pn.-wsch. od Radziechowa, na samej granicy Wołynia /do r. 1918 w Galicji/.

155/ Pls. st., t. 3, s. 349.

156/ **per** iniquitatem temporum - wskutek niesprawiedliwości dziejowej, wskutek dopustu losu /przenośnie/.

157/ osep - danina w zbożu, składana feudałom /najczęściej umówiona miara owsa/.

158/ Uposażenie terytorialne Grabowca było w w. XVI średnie /za Jagiellonów: Grabowiec 32 łany uprawiane przez mieszczan, Horodko 31, Tyszowce 29, Łaszczów 3, ale Potylicz 120, Stojanów 76, Busk 75, Hrubieszów 56, Krasnystaw 52, Lubaczów 51, Sokal 43, Tarnogóra 35. = Jabł., cz. II, s. 75-6/.

159/ posesorem - dzierżawcą starostwa. 160/ Matcze leży n. Bugiem naprzeciw Korytnicy. 160/ Marek Matczyński fundował w r. 1693 "wspaniałą świątynię" w Warężu. = Br. Sok., s. 329-336.

162/ "Archiwalny Biuletyn Informacyjny. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie oraz jego archiwa powiatowe", Warszawa 1956

163/ Tamże, s. 2. 164/ O. c., s. 9. 165/ O. c., s. 25, 166/ O. c., s. 36, 167/ O. c., s. 26. 168/ Maria Stankowa, Księga sądu ziemskiego w Hrubieszowie z lat 1429-1468, "Archeion XLIV", Warszawa 1966 s. 93-111. 169/ O. c., s. 93. 170/ O. c., s. 96. 171/ O. c., s. 97.

R o z d z i a ł II.

- 1/ Bogato rozczłonkowany w w. XV obszar powiatu hrubieszowskiego był jeszcze w wieku XIV częścią powiatu chełmskiego, jeśli Modryń i Witków zaliczane są w dokumencie Jagiełły z roku 1396 do tegoż powiatu /dobra Dymitra z Goraja/ i dopiero w t. r. król włączył je do ziemi bełskiej i powiatu horodelskiego, motywując swoją decyzję zbyt dużym oddaleniem tych ziem od Chełma

- Powiat hrubieszowski powstał chyba dopiero po roku 1400, tj. po założeniu miasta Hrubieszowa.
- 2/ Rejestr r.1507 zalicza je wprawdzie do powiatu grabowieckiego /jako "ville ibidem deserte"/, ale zachowane dokumenty wyraźnie stwierdzają ich przynależność do powiatu krasnostawskiego; w połowie marca 1487 r. Kazimierz Jagiellończyk zatwierdził np. oddanie wójtostwa w królewsczyźnie Łabuńki "districtus Crasnostaviensis" szlachcicowi Marcinowi, urzędnikowi wojewody bełskiego Stanisława Wątróbki Strzeleckiego, przez tegoż użytkownika ich. = Wierzb., p.I, nr 1859. W tym wydawnictwie także i w wieku XVI /l.1525, 1532, 1535, nr 14302, 6148, 17716/ Łabuńki z Wolica są wyraźnie zlokalizowane w ziemi chełmskiej w pow.krasnostawskim.
- 3/ O istnieniu powiatu krasnostawskiego już w omawianych czasach mówi np. zapiska AGX XIX, nr 1950 /22.IX.1473 "... mico Nicolao de Pylcza pallatino Belzensi et capitano Crasnostaviensi."
- 4/ Rej.pob. z r.1507 wymienia Niemirówek jako wieś uiszczająca pobór od 3 i 1/4 łanu oraz od Wołochów /14 gr od 116 owiec/, a więc nie miała już ona tzw. lat wolnych od płacenia podatków /"wolnizna" od kilku do 20 lat/.
- 5/ Jabł., cz.I, s.223-8. 6/ Ks.pob. nr 36, k.16v - 18.
- 7/ Jabł., cz.I, s.250. 8/ W r.1472: "Janiewice". = Ks.pob. nr 19 a AGAD. 9/ Ks.pob. nr 36, k.288-349 v. 10/ Ks.pob. nr 71 w AGAD.
- 11/ Hruskie /Ruskie/. a/Ks.pob.nr 37; b/ Jabł.,cz.I, s.192-202.
- 12/ W dokumencie z dn. 30 X 1568 r. "Zygmunt August pozostawia Zamojskiemu starostwo po ojcu Stanisławie i wymienia m.in. "...Łabuńki in terra Chelmensi et districtu Crasnostaviensi ac Hrusów in terra Belzensi et distructu Grabowiensi..." = Wacław Sobieski, Archiwum Jana Zamojskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, 1553 - 79, t.I, W-wa 1904, nr 17, s.425 - 6. 13/ Pls.st. II, 956-69.
- 14/ Dawniej nazywała się ona Komarowska Wola /Wśród: "ville ibidem deserte"/. W r.1786: "Brzezowa Wola", = Teki Schneidra, nr 1875.
- 15/ Rej.poborowe z l. 1564 i 1567 /Ks.pob. nr 37, s.859-61/ lokalizują je w ziemi chełmskiej razem z Dubem, Żukowem, Wolica Śniatycką i Niewirkowem. Oczywiście ich położenie geograficzne sprzeciwia się przynależności do pow.chełmskiego.

Jest to znowu przykład uiszczenia poboru w innym powiecie przez właściciela, mającego w konkretnym wypadku dobra w Chełmszczyźnie i ziemi bełskiej.

- 16/ "... a pariete Kotliczka dicta, seu a duobus scopulis acialibus supra villam erectis, quae ducit de Dub versus Czermno, quorum unus designat parietem Kotliczka, alius parietem Czermijawka, ubi iussimus ministeriali terrestri Belzensi Heliae de Thyschowcze... clamare..." = "Litterae granicierum oppidi Thyschowcze" /Brześć Litewski, 29 IX 1544 r./. Metr. kor., nr 67, k.174 v - 179 v/.
- 17/ Dzięki nazwie tej wsi łatwo utożsamiono nazwę "Czyrmino" z Czermnem. Obie te wsie sąsiadują bowiem z sobą. W r.1472 należały one do Chochłowskich i obie leżały w pow. grabowieckim, chociaż właściciel ich uiscił z nich pobór w powiecie bełskim, gdzie posiadał wieś Drwęnę k.Siebieczowa. Dziś Drewna nie istnieje już i albo złączyła się z Siebieczowem, albo jest "nią" Piwowszczyzna, spadkobierczyni Drewni. = AGZ XIX, nr 1913, 2443 i inne źródła.
- 18/ Malice w roku 1472 są umieszczone w rej.pob. powiatu bełskiego, w r.1507, 1578 i 1586 /Ks.pob. 36/ grabowieckiego /r.1507 "ville ibidem deserte"/.
- 19/ Również i Terebiń jako miejscowość graniczna była zamieszczona w różnych powiatach ziemi bełskiej i chełmskiej, w l.1472 i 1531 w powiecie grabow.; w r.1507 - horodelskim, w l.1564 i 1567 w chełmskim.
- 20/ Strzyżowiec uiscił pobór w l. 1564 i 1567 w powiecie chełmskim w parafii hrubieszowskiej, względy geograficzne jednak /przynależność Werbkowic, Malic i Terebinia w XV w. do powiatu grabowieckiego każą lokalizować i jego okolice /nie wiadomo, czy istniał on wtedy/ w pow.grabowieckim.
- 21/ "... villam S. R. M. Przespa longo desertam..." = Metr. kor. 67, k. 174 v - 9 v.
- 22/ Przywilej prawa magdeburskiego nadał miastu Tyszowcom książę mazowiecki i ruski, Władysław, w dniu 31 grudnia 1453 r. = Pls.st. III, 390 - 3.
- 23/ Do r.1396 Modryń związany był administracyjnie z Chełmem przez półwysep hrubieszowski i sąsiednią wieś Masłomęcz.

- 24/ Miejscowości leżące u styku trzech granic /Terebiń - Modryn - Szyschowice/ często zmieniały w tamtych czasach swoją przynależność administracyjną.
- 25/ Dziś nie ma już tej wsi w żadnych skrógowidzach miejscowości, umieszczono ją jednak jeszcze jako "Oborkowice" tuż na pld.-zach. od Gozdowa w Atlasie Liesganga pt. "Koenigreich Galizien und Lodomerien", powiększonym i ulepszonym w r.1824: "Tab.IV". 26/ Należało do parafii w Grabowcu.
- 27/ Wysokie płacono pobór w r.1564 w pow.chełmskim /parafia Skierbieszów/; w l. 1573-5-8 i 1580 w powiecie grabowieckim.
- 28/ Kod. dypl. Ks.Maz., nr 125. 29/ Bartoszków leży na wsch.od Izbiocy między Orłowem a Stryjowem. 30/ Sł.geogr. XIII, 666.
- 31/ Dymitr z Goraja /nad rz.Lodą między Biłgorajem a Turobinem, herbu Korczak, był wpływowym wielmożą Jagiełły.
- 32/ Stamirski, o.c., s.21.
- 33/ "... do iurydyki grabowieckiej dobra nasze /królewskie/ Witków, Modryn i Kopyłów modernis possessoribus przyłączamy i inkorporujemy" /Lustracje, nr 74 w AGAD, k.19/.
- 34/ "...per constitutionem anni 1658..." /mowa tu o uchwale sejmowej, mniejszej, posłów ziemskich, zatwierdzonej przez senat/. = Tamże, k.18 v.
- 35/ una cum villis - wspólnie z wsiami.
- 36/ salvo iure - bez uszkodzenia prawa /"łamania"/ - z zachowaniem prawa.
- 37/ possessorum modernorum = obecnych /teraźniejszych/ dzierżawców.
- 38/ zdezelowanego starostwa - opustoszałego /wyludnionego/.
- 39/ inkorporowana - wcielona.
- 40/ Była to danina kościelna z pól orných ludności Modrynja jako uposażenie kościoła parafialnego w Hrubieszowie.
- 41/ Pls.st. III, 393. 42/ Wierzb.,p.I, nr 1859; p.IV/1, nr 6148, 14302; p.IV/3, nr 17716. 43/ Przeszłość tego klucza dóbr biskupów chełmskich obrządku wschodniego wymaga specjalnego opracowania. 44/ a/Jabł.,o.c.,cz.II,s.271; b/ Kostr.,s.76.
- 45/ Wsie Ślipcze i Cuchniów były królewszczyznami, jednak już w r.1400, jak podaje lwowski dokument erekcyjny parafii rzymsko-kat. w Hrubieszowie z dnia 1 października 1400 r. posiadały one folwarki, obciążone obowiązkiem uiszczania proboszczom hrubieszowskiemu dziesięciny snopowej./Antoni Wiatrowski,

Dzieje Hrubieszowa w świetle źródeł, dokumentów i zabytków historycznych, Zamość 1938, s.24-8/. R.1524 byłby więc w tym tekście nieaktualny. Ale dokument monarszy/?/ dla plebanów hrubieszowskich z r.1400 posiada wyraźne znamiona, nasuwające różne wątpliwości o jego autentyczności. Zwłaszcza budzą powątpiewanie wyszczególnione w nim nazwy niektórych wsi, mających uiszczać dziesięcinę snopową parafii hrubieszowskiej już w r.1400. W szczególności tyczy się to Huszczy, należącej w r.1939 do pow.lubomelskiego na Wołyniu, b.odległej od Hrubieszowa /w wieku XVI zresztą istotnie należała ona do starostwa hrubieszowskiego jako jego enklawa/. Jeszcze niepewniej przedstawiają się w tym nadaniu nazwy wsi królewskich Dziekanowa, Szpikołos, Ślipcza, Cucniowa, oraz wsi ziemiańskich /ss/ Gródka, Czumowa, Husynnego i Obrowca, które zawsze należały do powiatu horodelskiego i jako takie były w r.1400 w dyspozycji Ziemowita IV, nie Jagiełły. Znamiennym jest też i to na tle "bogatego uposażenia" tej parafii w r. 1400, że Kazimierz Jagiellończyk "...aktem datowanym w Trokach we czwartek przed wierzbą niedzielą r.1449 uczynił fundusz na utrzymanie kościoła /hrubieszowskiego/ dotąd ubogiego, nadając mu dwa łany ziemi, dwa ogrody, dziesięcinę ze wszystkich dochodów od młynów i dziesięcinę soli, która idzie na dwór rubieszowski, oraz plac położony między dworem a figurą krzyża, na drodze ku Sławęciniowi znajdującą się". = Pls.st.II, 936. Ostatnio Ludomir Bienkowski w swym artykule p.t. Działalność biskupa Jana Biskupca w diecezji chełmskiej /1417 - 1452/, "Roczniki Humanistyczne", t.7, z.2, Lublin 1960, s.234, ogłosił, że dokument Jagiełły z r.1400 /fundacyjny kościoła hrubieszowskiego/ j e s t f a l s y f i - k a t e m. Zob. także moją recenzję tego artykułu w "Naszej Przyszłości", t.XIV, Kraków 1961, s.286-7.

46/ Białopole w powiecie hrubieszowskim na pñn.-zach. od Uchań.

47/ Buśno k.Białegopola. 48/ Stamiński, o.c., s.38.

49/ Maciej Sariusz Zamojski, rotmistrz królewski /1471 r./, syn Tomasza, podkomorzego sieradzkiego i założyciela domu Zamojskich w Starym Zamościu, posiadał syna Wacława, właściciela Żukowa. Jego zaś syn, Piotr, miał wieś Niewirków.= Złota księga szlachty polskiej, t.14, s.152.

- 50/ Wartość rejestrów poborowych dla kreślenia granic powiatów i parafii nie jest więc bezwzględna, należy uzupełniać je wiadomościami z innych źródeł.
- 51/ Dzierążnia płaciła podatek w r.1472 w powiecie bełskim; w r.1507, 1531 /w parafii Łabunie/, w 1578 i 1580 w pow. grabowieckim.
- 52/ Komarów - w r.1472 w powiecie bełskim; w r.1507, 1531 /par. Łabunie/ i 1578 w pow. grabowieckim.
- 53/ Czermno w r.1472 i 1531 w powiecie bełskim; w r.1507, 1578 i 1580 w powiecie grabowieckim.
- 54/ Malice - w r.1472 i 1531 w powiecie bełskim; w r.1507, 1578 i 1580 w powiecie grabowieckim.
- 55/ Strzyżowiec jest wymieniony w rejestrze poborowym powiatu chełmskiego w r.1564 i 1567 /Ks.pob.37, k.859-61/.
- 56/ Terebiń został zaliczony w dokumencie Jagiełły z r.1431 do powiatu hrubieszowskiego w ziemi chełmskiej /Proch.,s.61-3/; w rej.pob. z r.1472 do powiatu grabowieckiego; w r.1507 do horodelskiego; w r.1564 i 1567 do chełmskiego.
- 57/ Stamirski, o.c., s.19, przyp.3.
- 58/ Nowozałożone wsie posiadały lata wolnizny, przeznaczone na lepsze zagospodarowanie się osadników.
- 59/ Oczywiście, wliczając do liczby wsi poborowych także i Cucniów, Dziekanów, Kosmów, Szpikołosy, Strzyżów i Ślipcze, istniejące rzekomo dziesiątki lat przed datą omawianego rejestru poborowego a z jakichś względów nie płacących poboru w r.1472 - por. tabelę na końcu wspomnianej pracy o powiecie horodelskim, przyp.2. Bez wliczenia tych nazw miejscowych jedna wieś wypadła w powiecie horodelskim na 25,1 km² - por.s.35 mojej pracy o Horodle.
- 60/ Powiat grabowiecki leżał najbliżej Mazowsza i należał bez przerwy do ksiąząt mazowieckich w l.1388 - 1462, w przeciwieństwie do powiatu horodelskiego. Tu więc było najwięcej nadań książęcych szlachcie mazowieckiej.
- 61/ Wg rej. z r.1472 powiat grabowiecki posiadał 247 1/4 łanu, ale przy Gdeszynie poborca nie podał ilości łanów poborowych zapisując jedynie: "A domino Goszd recepi mediam sexagenam., a Żurawlowa, istniejącego już w XIV wieku, ale nie płacącego

poboru /wieś duchowna/ w r.1472, w ogóle nie wymienił, wobec czego uzupełniłem sumę łań w Grabowieckiem o $2,3/4$ /razem więc 250/.

- 62/ Jabł., cz.II, s.52. 63/ Również ówczesne miasta posiadają wzmianki o cerkwiach np. Grabowiec w r.1507. 64/ Ale: "Pop protunc non fuit, ~~sinagoga~~ deserta". 65/ Sł.geogr., V, 563.
- 66/ Wilhelm Rolny, Najstarsze akta konsystorza lwowskiego, cz.I, 1482 - 89, Lwów 1927, nr 1366/7; 1594, 1830, 1885, 1894 i 1897
- 67/ Sł.geogr. II, pod "Dub" i "Dzierążnia".
- 68/ Dotkliwe najazdy na Ruś miały miejsce w latach 1498, 1500, 1506, 1515, 1519, 1524, 1549, 1576, zwłaszcza zaś w latach 1516, 1575 i 1589. 69/ Ks.pob., nr 36, k.16 v - 18 w AGAD.
- 70/ W roku 1472 albo nie istniały one jeszcze, albo miała lata wolne. 71/ Dziś nazwa ta nie jest znana w tej okolicy: Brzesteczko /Beresteczko/ leżało obok dzisiejszego Bereścicia, na pld.-zach. od niego.
- 72/ Wierzzica leży k.Hołużna /na wschód od Tuczęp/.
- 73/ Wola Stabrowska ad Stabrów /dziś/.
- 74/ Wolica Brzozowa /wtedy Komarowska Wola/ leży na wsch. od Komarowa i zachód od Zubowic.
- 75/ W roku 1507: "Żukowice" = $1/2$ łańu poborowego.
- 76/ Hołużno leży na pń.-wsch. od Grabowca. W roku 1531 należało ono do parafii Grabowiec. = Jabł., cz.I, s.250.
- 77/ Ks.pob. nr 36 w AGAD, k.288-349 v. 78/ Rogów leży na pld.-zach od Grabowca. 79/ Polany leżą na pń.-zach. od Krynicy.
- 80/ Wola Kotlicka leży na pld.-wsch. od Kotlic.
- 81/ W powiecie horodelskim było ich w latach 1472-1578: 43 na 1021 km^2 /1 wieś poborowa w r.1578 na $23,7 \text{ km}^2$ /.
- 82/ Jak przypis 45 /s.247 art. Bieńkowskiego/.

R o z d z i a ł III.

- 1/ Wierzb., p.V, nr 1120. 2/ Tamże, p.IV/1, nr 6567 i IV/3 nr 21570. 3/ AGZ XIX, nr 1846 i 1888. 4/ Podlodów w powiecie tomaszowskim pod Łaszczywem. 5/ AGZ XIX, nr 1910/11.
- 6/ Ryk., s.2660. 7/ Wierzb., p.I, nr 994. 8/ Tamże, nr 1367: Kuchary na Mazowszu. 9/ Wierzb., p.IV/2, nr 12397, p.IV/1, nr 4559, 6567, p.IV/3, nr 12397.

- 10/ Wierzb., p.I, Suppl., nr 61, p.IV/2, nr13073 i p.IV/3, Suppl., nr 706. 11/ Sochan., s.136 i in.
- 12/ "Stanislaus de Kotlewo" - z Kotlewa k.Raciąża w powiecie płońskim.= AGZ XIX, nr 1793 - 5. Wg Uruskiego /t.7, s.334 - Kotlewscy pieczętowali się herbem Ogończyk.
- 13/ Po roku 1470 zanikł powiat łopatyniecki, istniała zaś tylko "tenuta łopatyńska" do roku 1647.
- 14/ Wydawca podał w tej zapisce mylną nazwę "Schudlowo", oczywiście takiej wsi nie było w tamtych stronach, istniała natomiast w powiecie łopatynskim wieś "Szczurowo" /r.1462/, późniejsze Szczurowice /królewszczyzna/.
- 15/ Późniejsze Strzemilcze należało do Łaszców.
- 16/ Rykacz., s.266. 17/ AGZ XIX, nr 1864. 18/ a/Proch., s.122 /nr 176/; b/Ryk., s.266. 19/ a/Proch., s.129, nr 186; b/Ryk., s.267. 20/ a/Tamże, s.133-4, nr 193 i b/ s.267.
- 21/ a/ Tamże, s.136 /nr197/ i b/ s.267. 22/ a/ Tamże, s.136 - 7 /nr198/ i b/ s.267. 23/ Wierzb., p.III, Suppl., nr 243.
- 24/ Tamże p.II, nr 2665, 25/ Tamże, p.IV/1, nr 4593.
- 26/ Staże do r.1940 w powiecie rawskim na zach. od Bełza.
- 27/ Dlatego też pobór uiścili w powiecie bełskim.
- 28/ AGZ XIX, nr 2443. 29/ Tamże, nr 1843. 30/ Dobużek w powiecie tomaszowskim /na pñ. od Łaszcowa/. 31/ AGZ XIX, nr 1913, 2307, 2443. 32/ Kmiczyn w pow.tomaszowskim k.Dobużka.
- 33/ AGZ XIX, nr 1913. 34/ Tamże, s.380. 35/ Nabróż w powiecie hrubieszowskim na pñd.wsch. od Tyszowiec. 36/ AGZ XIX, nr 2443. 37/ Niesiecki VII, s.208. 38/ AGZ XIX, nr 2062.
- 39/ Tamże, nr 2242. 40 Sok., s.388-9. 41/ Stättner, o.c., s.80.
- 42/ AGZ XIX, nr. 2011. 43/ Wierzb., p.IV/2, nr 17179.
- 44/ Oleśniki n.Wieprzem w powiecie krasnostawskim na pñn.-zach. od Krasnegostawu.
- 45 /a/Niesiecki VII, 82-3; b/Paprocki, 359. Ówczesny podżupnik miał bezpośredni dozór nad żupami.
- 46/ W tym dokumencie jest mowa o rozgraniczeniu dóbr królewskich Werechania i Tarnawatki od dóbr ziemiańskich Niemirówka i Krynic oraz królewszczyzny Ruszowa od wsi tychże Oleśnickich, Krynic, Łabunia i Woli Łabuńskiej.

- 47/ a/Jabł., cz.II, s.183, 284, 290, 302, 350, 352; b/Paprocki, 258-65. 48/ Jabł., cz.II, s.316, 348.
- 49/ Wierzb., p.IV/3, Suppl, nr 739.
- 50/ Konotopy do r.1940 w powiecie sokalskim k.Opólska.
- 51/ Opólsko do r.1940 w powiecie sokalskim na pld.-zach. od Soka.
- 52/ Wasylówka /wtedy Wasylowice/ jest dziś częścią Konotopów, = Sok., s.487. 53/ Wierzb., p.IV/1, nr 7121.
- 54/ Łazin w powiecie łowickim, w b.gminie Bielawy.
- 55/ a/Jabł., cz.II, s.183, 264, 290, 302, 350, 352; b/Paprocki, o.c., s.258-265.
- 56/ Szczegóły genealogiczne rodu Zamojskich czerpałem z herbarzy w szczególności ze "Złotej księgi szlachty polskiej", t.14, strona 126 - 189.
- 57/ Zamch w powiecie biłgorajskim k.Cieszanowa.
- 58/ Felsztyn do roku 1940 w powiecie samborskim, k.Chyrowa.
- 59/ AGZ XIX, nr 2071, 2175, 2197, 2198, 2399. 60/ Tamże, nr 2767
- 61/ Wierzb.,p.I, nr 675. 62/ Wyżniany do roku 1940 w pow. przemysłańskim. 63/ AGZ XIX, nr 1767. 64/ Tamże, nr 1871.
- 65/ Peratyn do r. 1940 w pow. radziechowskim. 66/ Boniecki VI, 1
- 67/ AGZ XIX, nr CDXCVI. 68/ AGZ XIX, nr 2489.
- 69/ Honiatycze k.Czermna. 70/ W rej.pob. z tr.: "Danilecki de laneo solvit." 71/ AGZ XIX, nr 1793 i 1810. 72/ Tamże, nr 1934/5. 73/ Typin, wtedy Utypin, dziś w powiecie tomaszowskim k.Gródka. 74/ AGZ XIX, nr 1791.
- 75/ "W nagrodę za zasługi dla państwa lub panującego dawano pewne majątki w dożywocie, bez żadnych na rzecz skarbu ciężarów.
- 76/ Obrowiec nad Białką w pow.hrubieszowskim na zach. od Hrubieszowa.
- 77/ Sypice w b.powiecie bełskim zmieniły później nazwę na Stare Sioło /dziś w powiecie tomaszowskim/. = Dąbk., s.4.
- 78/ Iłowiec, dziś w powiecie zamojskim k.Skierbieszowa.
- 79/ Skojec "1/24 część grzywny, wagi 10 danarów". = Zofia de Bonc
- 80/ AGZ XIX, nr 1946/7. 81/ Łykoszyn w powiecie tomaszowskim k.Telatyna. 82/ AGZ XIX, nr 2157 i 2327.
- 83/ Korczyn za Bugiem do roku 1940 w powiecie sokalskim na pld.-wsch. od Krystynopola.
- 84/ Wojsławice do roku 1948 w powiecie sokalskim k.Uhrynowa, na lewym brzegu Bugu. 85/ AGZ XIX, nr 2371 i 2488.
- 86/ Tamże, nr 1842.

- 87/ Czartowczyk w pow.tomaszowskim na pld.-zach. od Tyszowiec.
- 88/ AGZ XIX, nr 1842. 89/ Tamże, nr CDLXXXV. 90/ Tamże, nr CDL XXXVII. 91/ Tamże, nr D. 92/ W XVI w. "pisali się" już Koniuscy. 93/ Pukarzów w pow.tomaszowskim na pld.-zach. od Tyszowiec. 94/ AGZ XIX, nr 1964, 95/ Proch., s.136, nr 137.
- 96/ Wierzb., p.IV/3, nr 21924.
- 97/ W roku 1472: "Nobiles de Schopino quatuor laneos"; w r.1507 i n. Stapkowscy są wymieniani jako właściciele Szopinka.
- 98/ AGZ XIX, nr 1977.
- 99/ Rudno ad Rożdżałów /tam, gdzie dziś przysiółek Andrzejówka/ do roku 1940 w powiecie sokalskim.
- 100/ AGZ XIX, nr CDL XXXVII.
- 101/ Żerniki w powiecie tomaszowskim na pñn. od Uhnowa.
- 102/ Ratyczów w powiecie tomaszowskim na pñn.-wsch. od Żernik.
- 103/ AGZ XIX, nr 1855.
- 104/ W roku 1483 występuje w sądzie bełskim /AGZ XIX, nr 2008/ szlachcic, Jakub z Dzierążni, w sprawie o płaszc.
- 105/ Jabł., cz.II, s.333.
- 106/ 8/V 1503 r. wymieniony jest wśród świadków obecnych w sądzie bełskim: Mikołaj z Janowic. = AGZ XIX, nr D XXXVII.
- 107/ W dniu 21.IV.1494 r. szlachcic, Andrzej Koniuski, kupił wieś Maratyn /dziś w powiecie tomaszowskim k.Tyszowiec/ u szlachcica Jana Moratyńskiego z Nieborowa za 200 grzywien. = AGZ XIX, nr 2322.
- 108/ Jabł., cz.II, s.333. 7.III.1491 r. bawi w sądzie bełskim /wśród świadków/ szlachcic Mieczysław ze Stabrowa. = AGZ XIX, nr DX. 109/ Jabł., cz.II, s.333. 110/ Jabł., cz.II, s.333.
- 111/ AGZ XIX, nr 1886. 112/ Siebieszów do r.1940 w pow.sokalskim na pñn.-wsch. od Krystynopola.
- 113/ Turkowice w pow.hrubieszowskim na wsch. od Czerwna.
- 114/ AGZ XIX, nr 1887. 115/ Tamże, nr 1949.

R o z d z i a ł I V

- 1/ Na omawianym obszarze istnieją następujące rodzaje gleb /na ogół żyznych/: a/ gleby wytworzone z lessów, b/ gleby wytworzone ze skał wapiennych /na pñn. od Zamościa/, c/ gleby hydromorficzne /nad Huczwą i k.Zamościa/. = R.Konecka Betley i R.Truszkowska, Polska mapa gleb 1 : 700000, W-wa 1960 r.

2/ Jabł., cz.II, s.455.

3/ koło stępne oznaczało w rejestrach wyrób kasz /głównie ja-
glanej./. 4/ piła lub piła tarciczna - mały tartaczek.

R o z d z i a ł V.

1/ Seria B: "Studia i rozprawy", Nr 14, Wrocław-Warszawa-Kraków
1966, ss. 1-281.

2/ Podtytuł tej pracy brzmi: Zagadnienie kryzysu gospodarczego
Rzeczypospolitej Szlacheckiej w XVII wieku.

3/ Warszawa 1966, s.93-111. 4/ Horn, o.c., s.149: "Tabela XIII."

5/ O.c., s.82, 89, 102, 166. W Horodle pracowało w l.1600-18:
10 mistrzów krawieckich /ibid.,90/. 6/ O.c.,s.43, przyp.45.

7/ O.c., s.40. 8/ O.c., s.217-53. 9/ O.c., s.240.

10/ O.c., s.239, przyp.116. 11/ O.c., s.249.

12/ Ustanowiono wtedy maksymalną wkładkę od dochodów 1 grosz od
grzywny, ponieważ przedtem "niemała część pospólstwa uboższe-
go utyskiwała w gromadzie na bogatszych sąsiadów i burmistrz-
ze nad postanowioną takse, która jest w księgach miesckich
wpisaną... z ukrzywdzeniem zwykli wyciągać" podatki i składk:
13/ O.c., s.22, "Tabela II". 14/ O.c., s.24. 15/ O.c., s.24,
przyp.102. 16/ "Ogólną wartość pobranych w ciągu 5 miesięcy
produktów i pieniędzy mieszczanie ocenili na 1835 zł" /dom
kosztował wtedy 100 zł a przeciętny zarobek czeladnika wyno-
sił 21 zł rocznie/. Grabowiec miał wtedy ok. 140 "osad",
czyli na 1 gospodarstwo wypadało ok. 131 zł strat.

17/ Horn., o.c., s.29. 18/ O.c., s.34-35: "Tabela III". i s.265:
"Aneks II". Wykaz pożarów przypadkowych w miastach województwa
bełskiego w pierwszej połowie XVII wieku". Rekognicja z
2 V 1631 o spaleniu się 20 domów w Grabowcu: "Jurament o spa-
leniu się młyna grabowieckiego w 1630 r., wtedy, kiedy i
miasteczka Grabowca niemała część zgorzała z ognia przypad-
kowego"; "Relacja woźnego Jacka Iwanowicza z Grabowca z
1634 r. o skutkach 3 pożarów z lat 1630, 1631 i 1634" i
"Jurament z 1632 r. o spaleniu się 1 domu szynkowego, za-
pewne w r.ubiegłym". "Jurament rajców grabowieckich
z 28 IX 1634 r. o skutkach pożaru, w czasie którego spłonęło
35 domów"; Jurament mieszczan z 1638 r. o tym, że 1 VII 1635

"zgorzało domów siła"; Jurament mieszczan: 15 V 1638 r.:
"domów 17, między którymi domów szynkownych 13 zgorzało";
"przed 2 X 1644 - Relacja woźnego o skutkach świeżego pogorzenia miasteczka /Grabowca/ i innych przypadków.
W miasteczku pozostało ledwo kilkadziesiąt chałupek". =
Horn, o.c., s.265 - 71.

- 19/ Ibid., s.32. 20/ Ibid., s.225. 21/ H.Stamirski, o.c., s.49
/tabela p.t. "Miejscowości powiatu horodelskiego płacące pobór
w roku 1472"/. 22/ Stankowa, o.c., s.96. 23/ O.c., s.101.
24/ Puderesy seu Walica /Uchańska? na pn.-zach. od Grabowca/.
25/ Stankowa, o.c., s.102. 26/ Oskar Halecki, ostatnie lata
Świdrygiełły i sprawa wołyńska za Kazimierza Jagiellończyka,
Kraków 1915, s.258, 262. 27/ O.c., s.103. 28/ Stankowa,
o.c., s.103-10. 29/ H.Stamirski, o.c., s.23-4, 48.
29/ "Districtus Podhorayensis" a sprawa rzekomego nadania Podola
Ziemowitowi IV w świetle źródeł, "Przegląd Historyczny" t.LIX,
z.1., Warszawa 1968, s.120-3.
30/ a/ A.Wiatrowski, o.c., s.19-23; b/ H.Stamirski, o.c., s.21-2.



768,

MIEJSCOWOŚCI POBOROWE POWIATU GRABOWIECKIEGO W ROKU 1472

Lp.	Współczesne nazwy miejscowości poborowych	Odmiany nazw w roku 1472	Obecne znaczenie adm.	Własność feudalna w r. 1472	Ilość opodatkowanych			
					łanów	młynów	karczem	innych
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1	Bereś	Brzeście		król w dzierz. szlacheckiej	3,5			
2	Czeremo	Czyrmino		szlachecka	2,5			
3	Cześniki	Czaśniki		szlachecka	5			
4	Dańczypol	Danieczpole		szlachecka	1	1		
5	Dzierążnia	Darażnia	siedz. GRN	szlachecka	8,5		1	
6	Gdeszyn			szlachecka	?			
7	Grabowczyk			szlachecka	1,5			
				królewska				
8	Grabowiec		siedz. GRN	w zastawie	—			
9	Honiatyce			król w dzierz.	5,5		1	
10	Honiatyczki			szlachecka	3			
11	Horyszów	Orzyszów	siedz. GRN	szlachecka	5,25	1	1	
12	Horyszów Polski			szlachecka	7,5			
		Hoscyne lub			12		2	1 służ.
13	Hostynne	Hostyne	siedz. GRN	szlachecka				1 pop
14	Itowiec	Gylowiec	siedz. GRN	szlachecka	8	1		
15	Janowice Małe	Janiewice		szlachecka	3	1		
16	Komarów		siedz. GRN	szlachecka	18		2	1 pop
17	Koniuchy			szlachecka	9		2	1 pop
18	Konopne			szlachecka	4,5			
19	Kotlice			szlachecka	6,5			
20	Kotorów	Koturów		szlachecka	4			
					32			
21	Łabunie		siedz. GRN	szlachecka	wspólnie z Wierzbniem i in. wsiami			

1	2	3	4	5	6	7	8	9
22	Kaziska			szlachecka	2,25	1		
23	Łotów			szlachecka	4	1		
24	Malice			szlachecka	3,5	1	młyn o 2 kołach	
25	Miączyn		siedz. GRN	król. w dzierz.	11			1 pop
26	Ornatowice			szlachecka	10		4	1 służ.
27	Peresiołowice	Przesiołowice		szlachecka	6	1		
28	Ruszków	Hruszków		król. w dzierz.	4			
29	Skomorochy Duże	Skomorochy		szlachecka	5,5	1		
30	Skomorochy Małe	Skomorochy	siedz. GRN	szlachecka	2	1		1 służ.
31	Stabrow	Stawrow		szlachecka	8		1	
32	Stary Zamość	Zamoście	siedz. GRN	szlachecka	7,5*		2*	
33	Szopinek	Szopino		szlachecka	4			* łącznie z Wierzbą
34	Szystowice			szlachecka	3,5	1		
35	Świdniki		siedz. GRN	szlachecka	7,5		2	2 służ.
36	Terebin	Trebieny		szlachecka	2,25		1	1 pop
37	Tuczępy	Tuczapy		szlachecka	8	1		
38	Udrycze	Udrzyce		szlachecka	4,5			
39	Wakijów			szlachecka	0,5	1		
40	Werbkowice	Wirzbkowice	siedz. GRN	szlachecka	4	1*	1	* młyn o 2 kołach
41	Wierzb	Wirzba		szlachecka	7,5	2		
42	Wierzbie			szlachecka				łącznie ze St. Zamościem
43	Zaborce	Zaborzec		szlachecka	32			łącznie z Łabuniami
44	Zawalów	Zawalowo		szlachecka	6			
45	Zurawłów			kościelna	3	1		

ERRATA

Ważniejsze błędy maszynistki

Str.	Wiersz		Jest	Powinno być
	od góry	od dołu		
1	9		1368	1388
4		11	północno	północo
9		10	deselationem	desolationem
10	1		założny	założony
17		8	Puderosów	Puderesów
18		12	krasnystawskiego	krasnostawskiego
19	1		krasnystawskiej	krasnostawskiej
20	11		krasnostawkim	krasnostawskim
22		6	57/10	57/10
37	17		tych była	tych wsi była
37		9	Zawalów	Zawalów).
45	3		Puderosów	Puderesów
45		7	Świeżowski	Świeżawski
51	6		ona	on
60	13		Turobinem,	Turobinem)
62		2	sexagenam,	sexagenam" —
63	13		miała	miały
64	6		łopatyniecki	łopatyiński

Uzupełnienia do strony 14:

Po Józefie Gozdowskim herbu Doliwa był starostą grabowieckim Jan Tarło herbu Topor z Czekarzowic (dawniej Szczekarzowic), wojewoda lubelski i starosta grabowiecki, medycki i jasielski w roku 1728 (K. Dziwik, Katalog dokumentów pergaminowych Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, cz. II, Dokumenty z lat 1573 - 1787, Wrocław 1968, nr 463).

O jego wspaniałej karierze życiowej zob. herbarz Niesieckiego pod hasłem „Tarłowie” (t. IX, s. 23).